

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsz 75 ct., drugich 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.



Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę KAROL LUDWIK

Wstrząsająca, nad wyraz bolesna nadchodzi wiadomość: Dostojny Brat Najjaśniejszego Pana, Jego ces. i król. Wysokość Arcyksiążę Karol Ludwik nie żyje! Już od kilku tygodni, od powrotu Najdostojniejszego Arcyksięcia z podróży na Wschód, z głębokim przejęciem i niepokojem sledziły ludy Monarchii przebieg choroby, która jednak zrazu, jak powszechnie sądzono, nie mogła zagrażać życiu Dostojnego Pacjenta. W ostatnich jednak dniach, a zwłaszcza w dniu wczorajszym cierpienie przybrało niespodziewanie charakter niebezpieczny: do właściwej choroby przyłączyło się osłabienie akcji serca i zanim tak gorąco przywiązana do Najwyż. Domu i Najd. Rodziny Arcyksiążęcej ludność Monarchii zdołała zrozumieć w całej pełni grozę sytuacji: ukochany Arcyksiążę zmarł!

Z głębokim i szczerym smutkiem, z serdeczną i prawdziwą boleścią, przychodzi nam podzielić się z czytelnikami tą wiadomością; żaloba, którą niespodziewany zgon Księcia wielkich cnót, wielkiego umysłu i serca, okrywa Austryę, jest dla naszego kraju i jego mieszkańców podwójną: nie tylko przez gorące współczucie dla ukochanego Monarchy i Jego Najw. Domu, lecz także bezpośrednio ze

względu na Osobę zmarłego Arcyksięcia, którego kraj nasz tak bardzo ukochał, nawzajem szcząc się niezwykłą Jego przychylnością, dowodami Jego łaski i życzliwości. To też trudno nam dzisiaj oprzeć się wielce bolesnemu uczuciu...

Dawne, drogie i zaszczytne wspomnienia związały nasz kraj z Osobą Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika. Jako dwudziestodwuletni młodzieniec przybył On przed czterdziestoma laty (w dniu 23 grudnia 1853 r.) do Galicji, witany radośnie przez mieszkańców kraju i miasta; zamieszkał we Lwowie, a pod doświadczeniem okiem ówczesnego Namiestnika hr. Agenora Gołuchowskiego zaprawiał się w sztuce rządzenia i administrowania Państwem; od polskich uczonych i zawodowych znawców pobierał nauki, żył i poruszał się wśród naszego społeczeństwa, chciał je poznać i poznał, chciał je pokochać i pokochał, — nawzajem przez nie czczony i uwielbiany. A chociaż zadania państwowe kazały Mu spędzić późniejsze lata życia i pracy zdala od kraju naszego, to wszakże kraj ten z największą czcią i starannością pielęgnował tę nie sympatyj, jaka w czasie pobytu Jego ces. i król. Wysokości zawiązała się pomiędzy nim a Najd. Arcyksięciem; zawsze był dumny z tego dowodu zaufania, które okazał mu Najmilszy Monarcha przysyłając do nas Swego Najdostojniejszego Brata, „Swojej Korony perłę“ — jak pięknie wyraził się we współczesnym wierszu — zawsze był szczęśliwy, ilekroć danem mu było te uczucia czci i szacunku przywiązania przypomnieć Najd. Arcyksięciu. Dostojny zaś Brat cesarski z upodobaniem utrzymywał ten wzajemny wspomnień i tradycyi, z przyjemnością powracał myślą i sercem do lat wśród nas spędzonych i z chęcią gościł w naszym kraju. Wszak gdy przed dwoma laty zawiła tu, aby w zastępstwie Najjaśniejszego Pana dokonać uroczystego otwarcia Wystawy krajowej (w dniu 5 czerwca 1894) publicznie

oświadczył: „Czuję się szczęśliwym mogąc z tak radosnego i pełnego znaczenia powodu ponownie odwiedzić kraj, który w czasach młodości mej tak ukochałem...“

„Postarzałem się od tego czasu, ale się nie zmieniłem“ — mówił wówczas Najd. Arcyksiążę, gdy Mu na Wystawie okazywano portret zachowany z czasów pobytu we Lwowie. I cały kraj czuł, że w słowach tych mieści się szczerza, wielka prawda. Kraj nasz wiedział dobrze, że zawsze posiada w Najd. Arcyksięciu Najłaskawszego, wspaniałomyślnego swego Orędownika i Protektora, na którego zrozumienie, łaskawość i dobroć może zawsze liczyć.

Z podwójną też, gorącą boleścią staje dzisiaj kraj nasz nad świeżo otwartym Grobem. Olbrzymia strata, jaką skutkiem przedwczesnego i niespodziewanego zgonu tego ponosi Państwo, którego Tronu zmarły Arcyksiążę był dziedzicem, łączy się ściśle z niepowetowaną stratą dla kraju naszego. To też najgorętsze, najserdeczniejsze swe współczucie, szczerzy ból wszystkich swych bez różnicy mieszkańców składa on u stóp Tronu Najmilszemu Władcy, łącząc się z boleścią dotkniętej tak straszonym ciosem Małżonki Najd. Arcyksięcia i całej Najd. Rodziny. Droga pamięć Najd. Arcyksięcia żyć będzie w społeczeństwie naszym na zawsze; to jeden więcej niespodziany węzeł łączący nas z przeszłą Dynastją Habsburgów!

W tej świadomości i w tem uczuciu wszyscy mieszkańcy Galicji, jednoczą się dzisiaj w gorących modłach do Przedwiecznego o spójność duszy Najd. Arcyksięcia i o skuteczną pociechę dla zboląłego serca Miłośniczego naszego Monarchy i dla całej Najw. Rodziny!

Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik, Arcyksiążę Austrii, Brat Jego Apostolskiej Mości Najj. Cesarza i Króla Franciszka Józefa urodził się w d. 30 lipca 1833 w Zamku Schönbrunn pod Wiedniem, jako trzeci z rzędu Syn s. p. Arcy-

księcia Franciszka Karola. Już wcześniej rozwinęły się niezwykle i znakomite przymioty tego Księcia, który głównie ku zadaniom państwowym zwracał bystrą uwagę, a był niepospolitym znawcą i orędownikiem umiejętności i sztuk. Odebrawszy nadzwyczaj staranne i wszechstronne wychowanie, którem kierował hrabia Henryk Bombelles, ojciec późniejszego ochmistrza s. p. Następcy Tronu Arcyksięcia Rudolfa, udał się Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik do Galicji, aby tu zaznajomić się bliżej praktycznie z tokiem spraw administracyjnych i z zarządzeniem wielkiego kraju koronnego. Było to d. 23 grudnia 1853 roku, gdy Najdostojniejszy Arcyksiążę przybył do Lwowa. Dostojnego Gościa witali mieszkańcy miasta iluminacją; s. p. Jan Nepomucen Kamiński napisał na cześć tego radosnego dla Lwowa zdarzenia numer, który umieszczony w noworocznym numerze Nowin (z r. 1854) zapewniał:

Witaj nam Książę — Wszyscy głosim „Witaj!
Życzliwość naszą w sercach naszych czytaj!“

i dziękując Najj. Panu za dowód zaufania i łaski, podnosił, iż

„Pamięć tej łaski nie będzie zatarta,
Da ją w potomność dziejów Lwowa karta;
Przez wierne ludu prawnikom podanie,
Na późne czasy pamiętną zostanie!“

W dzień Nowego Roku 1854 przedstawił się Najd. Arcyksięciu urzędnicy z Namiestnikiem hr. Agenorem Gołuchowskim na czele, który za pośrednictwem dodanych do boku Najd. Arcyksięcia urzędników miał Jego ces. i król. Wysokość obznajomić z biegiem spraw politycznych i finansowych. W sprawach, dotyczących się sądownictwa objaśniał Najd. Arcyksięcia prezydent Sądu Strojnowski; języka i literatury polskiej udzielał Maurycy hr. Dzieduszycki i w rodzinie hr. Dzieduszyckich jak najcenniejszą pamiętkę, prze-

64)

SEWER.

U PROGU SZTUKI.

Z CYKLU: „TEATR.“

III.

(Ciąg dalszy).

— Powiem wam prawdę — mówiła wchodząc mama — chłopak ten chwytą za serce. Dzielnym, energicznym, śmiałym.

— Wziąłabyś go pani za zięcia? — spytała Ludka.

— Gdyby tylko Dziunia miała rozum!... Za jakie parę lat zostanie profesorem, tymczasem mieszkaliby tu, ja dałabym stół...

— Dziuniu, chcesz być profesorową? — spytała Ludka.

Dziunia się uśmiechała.

— Naprzód trzeba, żeby on chciał...

— Pocałuje cię co najmniej w rękę — oświadczyła mama.

— Musi o wszystkim wiedzieć!

— Jakaż ona głupia — zawołała mama. —

Ja mu sama powiem, żeś uciekła z Bochni, lecz na drugiej stacyi dogoniłam cię. Bo prawda. Nie tak było?... powiedz sama...

— Nie tak, moja mamo.

— Wiesz Dziuniu, ze skrupułami na tym świecie niedaleko zajdziesz. Co jemu do szczegółów. I byłby głupcem, żeby w nie wchodził. Będziesz dla niego boginią, królową, panią, żoną, całym światem. Do szczegółów mu waram... Ludka powiedz sama...

— W naszym stanie — rzekła poważnie Ludka — szczegóły są zupełnie niepotrzebne i trzeba je z życia naszego wykreślić raz na zawsze.

— Cóż więc zostanie?...

— Treść, uczciwa treść — odparła Ludka.

— Esencya — pochwyliła mama — pracowita, pełna poświęceń, biedy, nieraz głodu dla tej małpy, co ją sztuką nazywacie. Szczegóły znaczą tyle, jak gdyby się kto pytał jak pieczeń piecze?... Po co ci wiedzieć, jedz, kiedy ci dają i dziękuj, jeżeli dają z dobrego serca... To moja polityka, a że uczciwa cały świat mi przyniła!

— Cały — potwierdziła Ludka. — Mój Celestyn nie pytał się o szczegóły, wziął mnie taką, jaką jestem, uczciwą dziewczynę... dochowuję mu wiary, a on rad i szczęśliwy... Zakochany, nie może bezemnie wytrzymać, przyjeżdża co niedzielę.

Dziunia oparła głowę o poręcz fotelu, zamknęła oczy i zadumana milczała. Matka i Ludka również zamilkły, a wtedy Dziunia w te ozwała się słowa:

— Każdego mężczyznę, którego mama zobaczy, przymierzaj czy dobry dla mnie na męża?... Młody profesor kocha jakąś ideę i żyje jedynie dla niej, a ja chciałabym, żeby żył dla mnie...

— Tylko go rozkochaj — przerwała matka.

— Następnie suplent gimnazjalny nie jest partya, jako partya, dalej ja nie chcę siedzieć w Sącu i objadać mamę.

— Nie żałuję ci!...

— A nareszcie nie porzucę teatru, nie zdradzę go nawet dla dyrektora gimnazjum, a choćby dla starosty... i basta.

— Widzisz wyłazło sztydo z worka.

— Moja mamo, nie chowałam go.

— Starość!...

— Zanim przyjdzie, mama zrobi ma-

jątek...

— A jak zbankrutuję?...

— To ja mamie zaczną pomagać.

— No i gadajże tu z nią?...

— Niechże to będzie ostatnia nasza w tym sensie rozmowa. Można podkobietować suplenta, a za to nauczy nas tego, co sam wie i urządzi wieczorek z zapalem. Moja mamo teatr przekonywam się nie lubi podzielać. Sztuka jedna chce panować w naszych sercach, inaczej mści się.

Mama zwróciła się do Ludki.

— Ciagle mi wyjeżdża z tą swoją głupią sztuką, małą... powiem prawdę!... Przyjeżdżam za nią do Rzeszowa, mówi mi sztuka!... Ojciec z żandarmem zabierają tego durnia... ona znowu: sztuka! Dobijamy do Sąca... ona sztuka...

Uderzyła pięścią w stół, zadzwieczyły nożyczki.

— Słyszysz, to twoja sztuka!...

— A jednak ta sztuka żywiła mamę przez dwadzieścia lat, pozwoliła jej odkarmić jedynaczkę, wychować ją, zrobić z niej aktorkę, nauczyć ją co sama umie, a w końcu pozwoliła jej założyć restaurację.

— Na kredyt!...

— Gdyby nie było sztuki, nie byłoby kredytu. Ludce dała Celestyna. Wygadujemy na nią, a ona za tę odrobinę talentu daje nam to wszystko na co ją stać. Chodźże mamusia do mnie.

Uchwyciła matkę za spodnicę i przyciągnęła do siebie.

— Oddaję wszystko co ma, a czyż jej wina, że ma tak mało i biedna jest?

Matka wzruszona głaskała ją po twarzy, pochylała się i pocałowała gładkie jej czoło.

— Z biedakami trzymać ciężko moje dziecko.

— Grywałyśmy razem „Garbuska“ — odparła Dziunia. — Pamięta mama tę kwestyę, którą tak ładnie wypowiedziałas?... My nie prócz serca nie dajemy, ale mamy tę pociechę, że do nas garną się tylko szlachetni! Sztuka nie wiele daje, idą do niej...

— Gąsiory! — zawołała śmiejąc się mama...

— Gąsiory policzują biedaczkę, my ją musimy tulić, pieścić i przepraszać. A choćby cały świat nas za to poniewierał, my z nią, ona z nami, przejdziemy przez życie...

— Dawno to czuję, że ty jej nie opuścisz!... Cóż robić, jeśli nie możemy, kochając ją, iśćcie razem. Czy tak, czy siak, życie jednak przejdzie, jak mrugnięcie oczu. Jeśli kto może robić, co lubi, to już wielka łaska losu, byle tylko nędza nie chwytła go za gardło... tej się boję!... Jedź, gdzie chcesz, rób co chcesz, tylko mnie zostaw tu... i pozwól pracować dla ciebie. — Pocałowała w usta córkę i wzruszona, ocierając oczy chustką, odeszła pracować dla córki.

— Boże dziękuję ci — powtarzała w duchu składając ręce — za to, żeś zandarma w Rzeszowie postawił u progu mego domu, aby pilnował i nie dał mi zrobić szaleństwa!... Cożbym zrobiła z dwósetką papierkami majątku, kiedy do dziś wydałam ośmset!... I znowu nędza zaczynałaby jeść, a starość dusić. Nędza i starość, gdy sobie rękę podadzą! Nie mogę o tem myśleć, ciarki mi po skórze przechodzą i Bogu dziękuję!...

W saloniku panowała cisza. Dziunia oparła głowę o poręcz fotelu i oczy zamknęła. Ludka wpatrywała się w nią ciekawie i cicho mówiła:

— Los dał ci matkę, drugiej w naszym świecie nie znajdziesz.

— A tobie Celestyna, drugiego wśród naszego świata nie znajdziesz. Nie potrzebujemy sobie niczego zazdrościć.

— Powiedz mi Dziuniu, czy ty oprócz teatru nikogo już nie możesz kochać?

— Czy mogę, nie wiem, lecz pragnę... a-a-jak pragnę!... Serce mi drży, myśl leci w przestrzeń, słuch wyostrozony i wzrok... słucham, patrzę, czekam!... Nerwy mi drżą.

(Ciąg dalszy nastąpi)

chowąją zeszyt z wypracowaniem Najd. Arcyksięcia. Także zmarły przed kilku laty kanonik i proboszcz stanisławowski ks. Krasowski był nauczycielem Najd. Arcyksięcia.

Jego ces. i król. Wysokość mieszkał w lewym skrzydle gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, przy ulicy noszącej od dnia 30 lipca 1855 r. Jego nazwisko, lato zaś przepędzał w pałacyku Skrzyńskich przy ul. Lipowej. W dniu 15 sierpnia 1855 r., po dwuletnim blisko pobycie, opuścił Najd. Arcyksiążę Lwów, w którym umiał podbić sobie serca wszystkich. W almanachach niemieckich o tym pobycie Najd. Arcyksięcia w Galicyi, zgodnie jest mowa: *wo er zwei Jahre lang blieb und einer grossen Beliebtheit sich erfreute.*

Wyjazd Najd. Arcyksięcia ze Lwowa spowodowany został Jego nominacją (w dniu 30 lipca 1855) na Namiestnika Tyrolu i Vorarlbergu. W następnym roku, w dniu 4 listopada 1856, odbyła się w Dreźnie uroczystość zaślubin Najd. Arcyksięcia z księżniczką Małgorzatą, córką króla Jana saskiego. Związek ten był jednak krótkotrwałym. W dniu 14 września 1858 r. Arcyksiężna zachorowała nagle w Monzy; — a na drugi dzień już nie żyła. Zmarła w kwiecie wieku, licząc zaledwie 18. Po tym wstrząsającym wypadku cofnął się Najd. Arcyksiążę na jakiś czas od spraw państwowych i przebywał dłużej w Rzymie. Powróciwszy z tamtąd, objął znowu stanowisko swe w Tyrolu, gdzie był czynnym do 11 lipca 1861 r. a w czasie wojny roku 1859 rozwinął ogromną energię w obronie kraju. Następnie zamieszkał przez kilka lat w Gracu. W r. 1873 był Najd. Arcyksiążę Protoktorem wystawy światowej w Wiedniu, składając przy tej sposobności liczne dowody wysokiego zainteresowania i głębokiego zrozumienia dla postępu w ogóle a w szczególności dla postępu w dziedzinie przemysłu. Najd. Arcyksiążę w ogólności zwiadał często przemysłowe zakłady i wystawy, był na zgrupowaniach stowarzyszenia przemysłowego, a technologiczne muzeum przemysłowe otaczał swą opieką. Najd. Arcyksiążę był Protoktorem Akademii Umiejętności w Krakowie i w Pradze, Protoktorem austr. muzeum handlu i zastępcą Protoktora stowarzyszenia „Czerwonego Krzyża“. Wiedeńska Akademia Umiejętności zamianowała Go w r. 1877 swym członkiem honorowym. W armii zajmował Najd. Arcyksiążę od 9 marca 1861 stopień generał-porucznika, od października r. 1884 stopień generała kawalerji. Najd. Arcyksiążę był nadto właścicielem 7 p. ułanów i szefem rossyjskiego pułku dragonów nr. 24 tudzież pruskiego pułku ułanów nr. 8.

Najd. Arcyksiążę posiadał wszystkie niemal ordery austriackie oraz najwyższe odznaczenia państw zagranicznych.

Druga Małżonka Jego ces. i król. Wysokości, Arcyksiężna Anuncyata, Księżniczka obojga Sycylii, którą zaślubił w dniu 21 października 1862 w Wenecyi, umarła w dniu 4 maja 1871, pozostawiwszy Najd. Arcyksięciu trzech Synów i Córkę. Synami są: Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este (ur. w r. 1863), Otton (ur. w r. 1865), Ferdynand Karol (ur. w r. 1868), — Córka zaś Arcyksiężna Małgorzata Zofia, poślubiona w

dnia 24 stycznia 1893 Albertowi księciu Württemberskiemu.

W dniu 23 lipca 1873 poślubił Najd. Arcyksiążę Maryę Teresę, Księżniczkę Bragançy, a z tego małżeństwa pozostały dwie córki: Najd. Arcyksiężniczka Marya Anuncyata, Przeorysza konwentu dam szlacheckich na Hradczynie w Pradze, i Najd. Arcyksiężna Elżbieta (ur. w r. 1878).

Najd. Arcyksiążę miał rozległe dobra; lato spędzał zazwyczaj w zamku w Reichenau lub w ostatnich latach w majątku na Węgrzech. W Wiedniu posiadał Najd. Arcyksiążę wspaniały pałac przy „Favoritenstrasse“.

Jeszcze kilka szczegółów odnoszących się do naszego kraju. Najd. Arcyksiążę interesował się żywo wszystkim, co w Galicyi się dzieje, a wszyscy wybitniejsi przedstawiciele naszego społeczeństwa, podczas pobytu w Wiedniu zaszczytani bywali wezwaniem do Najd. Arcyksięcia i zaproszeniami na przyjęcia i obiady. Do Galicyi przyjeżdżał Najd. Arcyksiążę wielokrotnie, już to odbywając podróże dalsze, już też zaglądając do Krakowa, gdzie dawnymi laty zawsze składał wizyty ś. p. księżnej Marcelinie Czartoryskiej na Woli lub w pałacu przy ul. Sławkowskiej w Krakowie. Jako Protoktor Akademii Umiejętności w Krakowie interesował się Najd. Arcyksiążę żywo naszym ruchem umysłowym i naukowym. W świeżej jednak pamięci ma cały nasz ogół dwukrotny pobyt Najd. Arcyksięcia w kraju i we Lwowie w r. 1894, w czasie Wystawy krajowej. W dniu 4 czerwca t. r. przybył Najd. Arcyksiążę, aby jako reprezentant Najj. Pana, Protoktora Wystawy, dokonać jej otwarcia, co też rzeczywiście następnego dnia uczynił; Najd. Arcyksiążę zabawił wówczas kilka dni we Lwowie, gorąco zajmując się postępiami kraju uwidocznionymi na Wystawie, nie szczędząc pochwał i uznania dla tej Wystawy. Gdy w pawilonie miejskim porównywał plany Lwowa z przed laty pięćdziesięciu z obecnym, wskazując na ulicę Karola Ludwika i plac Maryacki, z uśmiechem podniósł: „O! tędy przed laty wiele się nachodziłem“. Podobnie na widok planu kopalni wielkich zawołał: „Przed 40 laty byłem na balu w kopalni i tańczyłem wiele; był to piękny bal, panie wystąpiły wówczas w pięknych strojach narodowych. Byłem jednak wówczas młodszy!“ Jak wiadomo, mowę swą na otwarcie Wystawy zakończył Najd. Arcyksiążę ustępem, wypowiedzianym po polsku.

We wrześniu tegoż roku przybył Najd. Arcyksiążę powtórnie do Lwowa, ale już nie sam; chciał dać Swojej Najd. Małżonce sposobność poznania kraju i miasta, z którym go tak serdeczne węzły wspomnień i sympatyj łączyły. Najd. Arcyksięstwo, którzy także w Krakowie wówczas przez dwa dni się zatrzymali — zabawili w naszym mieście przez kilka dni w gościnie u ówczesnego Namiestnika a dziś Prezydenta Ministrów hr. Kazimierza Badeniego. Cała ludność Lwowa witała Ich nadzwyczaj serdecznie i gorąco, — to też Najd. Arcyksiążę odjeżdżając przyrzekł, iż nie raz jeszcze zaszczytę Swą obecnością nasz kraj i miasto, wołając na odjeźdem: Do widzenia!

Niestety, niezbadane wyroki Opatrzności zrzuciły inaczej....

W ciągu nocy i dziś rano otrzymaliśmy następujące depeze:

Wiedeń, 18 maja. Najj. Pan zarządził odprawienie nabożeństw na intencję Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika w kaplicy dworskiej.

Najj. Pani przybyła d. 18 b. m. o godzinie 1 w południe z Lainz, celem odwiedzenia Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika.

Wydany przez dr. Rolletta, Neussera i Widerhofera biuletyn opiewał:

„Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik zachorował w miesiącu marcu na ostry katar kiszki, (*Enteritis follicularis*), który połączony z powracającą od czasu do czasu gorączką, przybrał charakter przewlekły. Pomimo, że funkcyje przewodu trawienia pozornie zdawały się normalne, to jednak przy wracającej gorączce, będącej skutkiem obrażenia przewodu trawienia i niedostatecznego odżywiania, nastąpiło stopniowe opadanie z ciała i ubytek sił, co w ostatnich czasach doprowadziło do groźnych objawów osłabienia funkcyj sercowych.“

D. 18 b. m. do godziny 4 popołudniu stan Najd. Arcyksięcia nie ulegał zmianie. Najd. Arcyksiężeta i Arcyksiężne oraz liczni członkowie arystokracji zasięgali w pałacu wiadomości o stanie Najd. Pacjenta.

Córka Jego ces. i król. Wysokości, Najd. Arcyksiężna Małgorzata Zofia przybyła wieczorem ze Stuttgartu.

Wielkie tłumy publiczności otaczały pałac wyczekując nowych wiadomości, które ze współczuciem przyjmowały.

Oprócz członków Najj. Domu, zasięgali popołudniu wiadomości o stanie zdrowia Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, Pan Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, P. Prezydent Ministrów hr. Badieni, wszyscy PP. Ministrowie, Namiestnik, Dostojnicy Dworsey, dyplomaci. Niemal bez przerwy zasięgalo nowych wiadomości.

W zarządzonych przez Najj. Pana nabożeństwach, które trwały przez całe popołudnie i wieczór wzięli udział Członkowie Najj. Domu cesarskiego, duchowieństwo, urzędnicy dworsey, oficerowie dworsey i służba.

Ze strony Rodziny Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika wysłano telegraficznie do Rzymu prośbę o błogosławieństwo Ojca św.

Wiener Abendpost dowiaduje się, że już dnia 18 b. m. w obec groźnego stanu Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, co utrudnia bratu jego, Najd. Arcyksięciu Ludwikowi Wiktorowi wyjazd z Wiednia, otrzymał Najd. Arcyksiążę Eugeniusz misję reprezentowania Najj. Pana na uroczystości koronacji cara Mikołaja w Moskwie.

Wiedeń, 18 maja (wieczorem). Najd. Arcyksiężna Małgorzata Zofia przybyła tu wieczorem i udała się natychmiast do pałacu, do chorego ojca, który w zupełnej przytomności umysłu, kilkoma słowami wyraził radość z widzenia Córki.

O godzinie 9 wieczorem osłabienie było

nieważniejsze, stan ogólny jednak w najwyższym stopniu niepokojący.

Członkowie Najj. Domu cesarskiego zasięgali nieustannie wiadomości.

Najj. Pan, który w krótkich odstępach czasu otrzymywał sprawozdania o stanie Najd. Arcyksięcia, przybył między godz. 10 a 11 w nocy osobiście do pałacu. J. Ces. i Król. Wy-Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przybędzie dopiero jutro, we wtorek przed południem.

O godzinie 9 wieczorem nadszedł telegram z błogosławieństwem Ojca św.

Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor przybył o godz. 10 wieczorem do pałacu, gdzie przepędził część nocy. Najd. Arcyksiężna Marya Teresa nie odstępowała od łóża Najd. Małżonka.

O godzinie 11 osłabienie zmniejszyło się, lecz niebezpieczeństwo w równym stopniu było groźne.

Wiedeń, 18 maja. (W nocy). Ogłoszony urzędowy biuletyn wieczorny zawiadomił, iż stan osłabienia serca u Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Ludwika trwa ciągle w sposób groźący katastrofą; chwilami objawia się zamięszenie przytomności.

Wiedeń, 19 maja. (Z rana). Najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik zmarł dziś rano o godzinie trzy kwadrans na 7-mą.

Najj. Pan przepędził całą noc w pałacu Zmarłego Arcyksięcia.

Wiedeń, 19 maja. (Tel. prywatny). Ś. p. Najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik oddawna był skłonny do chorób przewodu pokarmowego tudzież do katarów. Zeszłego roku zachorował na influencję, która trwała 3 tygodnie, oraz na *bronchitis*. Corocznie spędzał Najd. Arcyksiążę wiosnę na swym Zamku Rottenstein koło Meranu, ażeby leczyć się tam z katarów. Ostatnia słabość objawiła się w podróży na Wschód, którą przedsięwziął na usilne prośby Syna Swego Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este, bawiącego wówczas w Egipcie. Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand chciał widzieć Rodzinę, za którą tęsknił. Podczas podróży ś. p. Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik czuł się z początku doskonale; dopiero w czasie podróży konnej do Martwego morza pojawiły się pierwsze symptomy choroby. W Smyrnie wystąpiło cierpienie bardzo silnie. W Atenach musiał Najd. Arcyksiążę pozostać przez sześć dni w pokoju. Skoro stan Najd. Arcyksięcia się polepszył, zaczęła etapami wracać do kraju. Kiedy przybył do Wiednia wyglądał już bardzo źle. W dniu 25 kwietnia musiał się Najd. Arcyksiążę położyć do łóżka. Jak sądzi, choroba powstała skutkiem picia wody sodowej przyrządzonej z wody czarpanej z Nilu. Tryb życia ś. p. Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika i całej Jego Najd. Rodziny był nadzwyczaj skromny a życie rodzinne było prawdziwie patryarchalne.

Wiedeń, 19 maja. Najj. Pan pozostał w pałacu Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika do godziny 4¹/₂ rano, pozem dowiedziawszy się o orzeczeniu lekarskiem, że agonia przeciągnąć się może wiele godzin, udał się na

3)

SPOTKANIE

(z francuskiego).

I.

(Ciąg dalszy).

Panna Aumel odziedziczyła nie tylko majątek ziemski swego wuja, ale także jego zamiłowanie do gospodarstwa. Biorąc jedną po drugiej nagrodę z komitetu rolniczego departamentu, tak samo jak swiatowa kobieta ubiega się o hołdy, tak samo ona nikomu nie ustąpiła zaszczytu prezentowania swoich wychowańców przed sędziami komitetu, ani przyjemności odbierania tych nagród za wzorowe jałówki bez rogów.

Rok rocznie, w sierpniu, życie jej regularne i dość monotonne, rozświetlone bywa przybyciem syna brata, zmarłego od lat kilku. Jerzy miał wycieczkę od lat najmłodszych spędzać miesiące wakacyjne w la Muletterie. Pomimo, że świetnie przeszedł cały Uniwersytet i odbierał wyszczególniające nagrody w szkole prawa, Jerzy powtarzał ciągle, że jest tylko materyałem na rolnika. Po dziesięciu miesiącach spędzonych na mozolnych studiach, brak powietrza i ruchu napełniał go pragnieniem swobody i wolności. Kiedy opuścił Paryż, wyglądał jak więzień, który otrzymał uwolnienie od kary. Oświadczał, że musi wytlómaczyć nawet swoim mądrym profesorom, że ideałem egzystencji dla niego jest poganiać woły za pługiem.

Panna Aumel także żywiła nadzieję, że z czasem agronomiczne zamiłowanie jej bratanka weźmie przewagę nad urokiem pra-

wa rzymskiego i cywilnego. Przypominając sobie, jak to zwykle bywa w naturze ludzkiej — cudze upodobania, aby zadowolnić swoje własne, a zresztą, nakłaniając się do nowych prądów, przygotowywała co roku jakąś niespodziankę dla Jerzego, w formie przyrządu rolniczego, parowej zniwiarki, pługów i t. p. Sąsiedzi, którym uprzejmie pożyczają tych narzędzi, żywili dla niej prawdziwą wdzięczność wraz z głębokim przywiązaniem. Uczucia te z ciotki przenosiły się na bratanka, który w ten sposób znajdował się wśród tych znacznych ludzi szczęśliwy, jak król bez poddanych.

Tęgo wieczora, wbrew zwyczajowi, Jerzy okazał się mierzający i zamyślony; wyjątkowo także apetyt jego nie czynił zaszczytu obiadowi, złożonemu z trzech potraw. Posiadając powierzchowność nieco męską, panna Aumel nie była jednak pozbawioną owego daru sprytu i przenikliwości, który Bóg zdaje się dać kobietom jako nagrodę, w zamian za siłę fizyczną, której im odmówił; od razu spostrzegła ona, że Jerzy „nie był w swoim sosie“, jak się mówi po prostu. Chęć go ożywić, zaczęła z nim rozmawiać o przełomie rolniczym, przez jaki przechodzi obecnie cała Europa, głównie Francja, a przede wszystkim departament Seine-et-Oise; przełom ten pochodził według niej głównie z przyczyny sprowadzania zboża amerykańskiego. Przytem przewidywała, że w krótkim czasie wolna wymiana zrujnuje fatalnie właścicieli ziemskich i w końcu rzekła:

— W tam także zostaliśmy oszukani przez przewrotną Anglię!

— Dziwi się doprawdy, że kobieta z taką inteligencją jak ty, ciotko, może do tego stopnia być uprzedzoną przeciw Anglii. Anglia była już bardzo zamożną jeszcze przed ustanowieniem wolnej wymiany. Studiowałem gruntownie jej historję i prawodawstwo

i przyszedłem do następującego wniosku, że bogactwo i siła Wielkiej Brytanji pochodzą głównie i jedynie z tego, że przestrzegają tam prawa starszeństwa; z tego powodu przez całe wieki utrzymują się nienaruszone majątki, nazwiska i prawa rodzinne. U nas prawo, zapewniając każdemu z członków rodziny jednakową część spadku, zamiast wszystkich wzbogacić, najczęściej uboży każdego. Przez ten równy podział ruchomości i nieruchomości wyprzedzono teoryę „rozdzielczy“, która prędzej czy później dojdzie do tego, że rozdrobimy kraj na okrucy, jak kawał chleba na żer dla ptaków.

— Będąc jedynakiem, myślę, moje dziecko, że nie jesteś w tej kwestyi kompetentnym sędzią.

— Jedynakiem czy nie, wszystko jedno; nigdy nie potrafię zrozumieć, że można chcieć rozdzielić żdźbło trawy pomiędzy kilka mrówek, będąc w polu przy ładowaniu oziminy, przypadkiem spotkałem pewnego Anglika, pastora, jak mi się zdaje; przemówił do mnie, prosząc o wskazanie drogi do sławnej fontanny w gaju królewskim. Rozmawiając z nim, przekonałem się ile nasi sąsiedzi z za morza mają szacunku, powiem nawet czci, dla naszych tradycyi i pamiątek.

— Nie przeczę. Pod tym względem przewyższają nas o wiele, ale pod wielu innymi, ach! przepaszam! Nie jestem ja z tych, którejby jeden z tych nadętych Anglików był zdolny przewrócić w głowie. Zresztą o ile sama widziałam, płeć piękna u nich nie należy wcale do zachwycających. Kobiety wielkie, sztywne jak grenady, wyglądają jakby miały obie ręce lewe, jak się wyraził ktoś... nie pamiętam już!

— Rivarol! — odrzekł żywo Jerzy — równie biegły w literaturze, jak w nauce prawa. Ach! gdybyś ciotciu była mogła tak, jak

ja, widzieć dziś rano i zachwycać się tą uroczą miss, która przesuwała się przez nasze pola, jak jutrzienka, opiewana przez poetów, przekonałabym się, że piękność jej kłam zadaje i twierdzeniem Rivarola! Wyobraź sobie włosy złoto-blond, wymykające się z pod męskiego kapeluszyka, ozdobionego piórkiem z bąbanta; błękitne, uśmiechnięte i niewinne oczy, brwi czarne, długie, usta różowe, z pod których, gdy mówi, ukazują się dwa rzędy zębów białych, błyszczących i drobnych, jak u dziecka. Postać nimfy, cała jak kwiat rozkwitający; lat szesnaście do siedemastu najwyżej.

— Proszę! co to za zachwycający obraz. O młodości! twoim to przywilejem widzieć wszystko w różowych barwach! Ręczę, że gdybym ja moimi pięćdziesięcioletnimi oczyma spojrziała na tę turystkę, byłabym zobaczyła, że Angielka miała włosy rude, oczy zielone, wierzchnią wargę za krótką, zęby za długie, a w dodatku pełno piegów na twarzy.

— A więc niech ciotcia sądzi sama; oto jej fotografia!

— Boże drogi, jej fotografia? Jakim sposobem?

— Cóż tak złego?

— Piękne pytanie! To co widzę, przechodzi wszystko com kiedy słyszała o lekko-myślności Angielek.

— Jerzy się zaśmiał.

— Ciotcia nie rozumie, a to także proste! młoda Angielka podróżuje z ojcem i zdejmuje widoki z natury; w tej chwili „pracuje“ w departamencie Seine-et-Oise. Jej groom zgubił w trawie album do rysowania, które znalazłem po ich odjeździe przy fontannie. Komuż miałem oddać skarb zgubiony, kiedy nikogo już nie było?

(Ciąg dalszy nastąpi).

chwile spoczynku do Burgu. Między 7 a 8 rano przybył Najj. Pan penownie do pałacu, gdzie otrzymał wiadomość o zaszłym co dopiero zgonie Swego Dostojnego Brata.

Najj. Pan starał się pocieszyć nieutulonych w żalu Najd. Arcyksiężnę Wdowę i Róźżinę, poczem o kwadrans na 9-tą powrócił do Burgu.

Wiedeń, 19 maja. Prawie wszystkie dzienniki wiedeńskie zawiadomiły publiczność o zgonie Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika w osobnych dodatkach porannych, podnosząc znakomite zalety umysłu i serca Zmarłego i wyrażając najgłębsze współczucie dla ponownie ciężkim ciosem dotkniętego Monarchy, oraz pozostałej rodziny Arcyksiężęcej, w szczególności zaś pełnej poświęcenia Najd. Arcyksiężnej Wdowy Maryi Teresy.

Wiener Zeitung w osobnym wydaniu podnosi, iż Dostojny Zmarły, któremu Najj. Pan powierzał często załatwianie spraw Państwa, brał nader energiczny udział w rozwoju Monarchii. Ilekroć przyszło okazać, czego Austria na polu dzieł pokoju dokonać może, wówczas zawsze Najd. Arcyksiężę Karol Ludwik, który sam żartobliwie nazywał się: „Księciem Wystawowym“ (*Ausstellungsherrzog*) stawał na pierwszym planie, jako gorliwy protektor. Sztuki i umiejętności tracą w Nim przewodnika pełnego entuzjazmu — zszedł z Nim z tego świata najczulszy Małżonek i pełen miłości Ojciec. Wszystkie ludy Monarchii jednoczą się dziś niby jedna rodzina w żalu po Zmarłym.

Wiedeń, 19 maja. Najd. Arcyksiężę Franciszek Ferdynand d'Este przybył dziś o godz. pół do 10 rano do Wiednia i udał się natychmiast do pałacu zmarłego Ojca.

Kapela 68 pułku, która miała wyjechać wczoraj wieczorem na uroczystości koronacyjne do Moskwy, pozostała na rozkaz Najj. Pana w Wiedniu.

Na licznych budynkach publicznych i prywatnych powiewają flagi żałobne.

Na popołudniu zwołano z powodu zgonu Arcyksięcia nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej.

Uroczystości koronacyjne.

Car i carowa przybyli wczoraj do Moskwy i wprost z dworca Smoleńskiego udali się nie wstępując do miasta, do pałacu Piotrowskiego, tego samego, w którym Napoleon szukał przytułku podczas pożaru Moskwy w 1812 roku. W pałacu tym carstwo wypoczną trzy dni, poczem ma się odbyć we czwartek uroczysty wjazd do Moskwy. Następnie car i carowa zatrzymają się w pałacu Aleksandrowskim, gdzie według tradycyjnego zwyczaju mają się trzydniowym postem przygotować do uroczystości koronacji. Podczas pobytu carstwa w tym pałacu heroldowie będą obiegać miasto, obwieszczając ludowi koronację i odczytując manifest koronacyjny, który w tysiącach egzemplarzy rozrzucony będzie pomiędzy ludność stolicy. Właściwa koronacja odbędzie się dopiero we wtorek po Zielonych Świątkach, t. j. 26 maja, z ogromną okazałością według urzędownie ogłoszonego szczegółowego ceremoniału.

Polemajster Włassowski rozwinął jak najenergiczniej działalność. Wydalono z Moskwy dotychczas przeszło 400 podejrzanych i niepewnych osób a wydalania trwają bez przerwy. Szczególnie na dzień przyjazdu cara, t. j. na dzień wczorajszy, zarządono jak najrozsądniejsze środki ostrożności. Całą linię kolejową od Petersburga do Moskwy strzeże kordon wojska.

Nuncyusz Agliardi, delegat papieski na koronację, przybędzie do Moskwy dopiero 26 b. m., a następnego dnia przedstawi się carowi i wręczy mu własnoręczne pismo Leona XIII.

KRONIKA

Lwów, 19 maja.

— Wiadomość o zgonie Jego ces. i król. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika, wywołała w mieście naszym najgłębsze współczucie dla dotkniętego ciężkim ciosem Najw. Domu i żal powszechny, tem głębszy i szerszy, iż Imię Najdostojniejszego Arcyksięcia od lat wielu, od wczesnej Jego młodości, zapisało się jak najżywiej i najsympatyczniej we wdzięcznej pamięci mieszkańców stolicy naszego kraju.

Z gmachu i pałacu c. k. Namiestnictwa, jak również z pałacu sejmowego i ze szczytu wieży ratuszowej powiewają flagi żałobne.

Pan prezydent miasta zaprosił dziś na godzinę 5 popołudniu delegatów Rady miejskiej celem powzięcia uchwał, w jaki sposób na stolicę kraju wziąć udział w objawach ogólnej żałoby.

— Docentura. *Wiener Ztg.* ogłasza: Pan Minister wyznał i oświadczył zatwierdził uchwałę grona profesorów wydziału filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, mocą której dr.

Stanisław Windakiewicz dopuszczony został na prywatnego docenta historii literatury polskiej na tymże wydziale.

— Egzamin z rachunkowości państwowej. P. Paweł Wójcik, rodem z Bierzana, kalkulant rachunkowy c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów, złożył w c. k. Namiestnictwie egzamin z rachunkowości państwowej z dobrym skutkiem.

— Wybory ścisłejsze do Rady miejskiej we Lwowie, dokonane w ubiegły piątek, dały rezultat tylko częściowy. Miano wybrać ośmiu radnych, wybrano zaś tylko sześciu. Na 3 771 głosujących, otrzymali po nad absolutną większość głosów następujący kandydaci, którzy też wybrani zostali: Marynowski Edward, współdyrektor Banku kredytowego (3.012 głosów), Julian Cybulski, architekt (2.618), prof. dr. Gustaw Roszkowski (2.507), Franciszek Mozer, krawiec (2.222), adw. dr. Byk (2.176) i kupiec Józef Adam Baczewski (2.137). Nowy tedy wybór ścisłyjszy musi być rozpisany na dwóch z pomiędzy czterech, którzy największą liczbę głosów otrzymali poniżej absolutnej większości. Są nimi następujący kandydaci: dr. Dziwiński, prof. Politechniki, który otrzymał 1836 głosów, tak że brakło mu 50 głosów do abs. większości, Gostkowski Roman, prof. politechniki (1.636), Getritz Aleksander, introligator (1.544) i Franciszek Kordys, krawiec (1399 głosów).

Mniej od nich otrzymali: ks. Hićkiewicz proboszcz parafii św. Antoniego (1.303), dr. Sawczak członek Wydziału kraj. (1.385), ks. Mardysiewicz (1.269), Syroczynski, inżynier górniczy (792), ks. Golichowski (376) i ks. Gnatowski (276 głosów).

Ponowny wybór ścisłyjszy ma być rozpisany na termin najbliższy po Zielonych Świątkach.

Jutro, we środę. Lwów przystąpi do uzupełniającego wyboru dwóch radnych w miejsce wybranych w lutym w tym czasie zmarłych Herschmana i Sprechera.

— Książę Ludwik bawarski, który — jak już donosiliśmy wczoraj — bawił w przejeździe do Moskwy w Krakowie — zwiadał w sobotę kopalnie w Wieliczce w towarzystwie księcia Ponińskiego, jako reprezentanta władzy skarbowej. W niedzielę zrana, po wysłuchaniu Mszy św. w kościele N. Maryi Panny, udał się książę Ludwik do Muzeum ks. Czartoryskich w towarzystwie księcia Adama Czartoryskiego i prof. dr. Maryana Sokołowskiego. Książę Ludwik z wielkim zapałem sztuki, a nawet historii polskiej, ocenił wartość pierwszorzędą i znaczenie przedmiotów muzycznych, oświadczył wprost, że jest to jedno z najcenniejszych muzeów, jakie mu się widzieć zdarzyło. Wraz z całą switą zapisał się w księdze pamiątkowej. Następnie zwiadał Muzeum Narodowe, oraz wystawę Towarzystwa przyjaciół Sztuk pięknych w Sukiennicach.

Zwrócił szczególniej uwagę księcia wielkie dzieła Matejki oraz Siemiradzkiego, niemniej kilka cennych prac naszych artystów, jak Brandta i innych, które już miał sposobność widzieć w Monachium, wreszcie kilka nowych obrazów świeżo wystawionych. Z Sukiennic pojechał książę na Wawel. W powrocie z Wawelu odbył książę przejażdżkę naokoło plantacji krakowskich, podnosząc ich urok i oddając po drodze pochwały gmachowi *Collegium novum*. Wysiadł książę w bibliotece Jagiellońskiej, zatrzymał się we wspianym gotyckim dziedzińcu, a zwiadzwszy całą bibliotekę, wpisał swe imię do księgi pamiątkowej. Po złożeniu wizyty hr. Jędrzejowej Zamoyskiej z Lubowini, mieszkającej pod Baranami, powrócił do Grand hotelu, gdzie odbył się o godzinie 1 obiad, w którym wzięli udział zaproszeni goście pp.: książę Aleksander Łódzia Poniński, szef powiatowej dyrekcji skarbu, oraz radca salinowy z Wieliczki p. Miszke. Po obiedzie w towarzystwie dr. Jerzego hr. Mycińskiego udał się książę ponownie na Wawel i zwiadzł groby królewskie, skarbiec, kaplicę Zygmuntofską, oddając uznanie znakomicie przeprowadzonej restauracji pięknego zabytku renesansu; dalej zwiadzł książę kościół św. Piotra i kościół N. Maryi Panny, a o godzinie 4^{1/2} w towarzystwie księcia Ponińskiego pojechał na Bielan, ząd wrócił o godzinie 8 wieczorem do Grand-hotelu. Wczoraj rano o godzinie 5 m. 38 wyjechał książę do Warszawy, ząd podąży na koronację do Moskwy, jako reprezentant księcia-regenta Luitpolda.

— Stypendya. C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione dwa stypendya z fundacji gminy miasta Mikołajowa w kwotach rocznych po 70 zł., począwszy od roku szkolnego 1896/7, Bazyliemu Chomczakowi, uczniowi IV kl. szkoły ludowej w Mikołajowie i Stefanowi Iwaszkowi, uczniowi VIII kl. gimnazjum akademickiego we Lwowie.

— Towarzystwo śpiewackie „Echo“ urządza dnia 24 b. m. na górze zamkowej wielki festyn o nader urozmaiconym programie, zawierającym wiele pięknych niespodzianek. Firma ruclliwego i sympatycznego „Echa“ daje dostateczną gwarancję, że festyn ten, pierwszy w bieżącym sezonie należąc będzie do najświetniejszych.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa śpiewackiego „Echo“ odbędzie się we środę, dnia 20 b. m. o godzinie 7^{1/2} wieczor.

rem w lokalu Towarzystwa. Na porządku dziennym: wybór wydziału.

— Dr. Władysław Natanson, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego udaje się w czerwcu b. r. jako reprezentant krakowskiej Akademii Umiejętności, do Glasgowa na uroczystość jubileuszową lorda Kelvina.

Lord Kelvin (William Thomson), jeden z najznakomitszych fizyków naszego stulecia, obchodzi w czerwcu b. r. pięćdziesiąt rocznicę swojej nominacji na profesora Uniwersytetu w Glasgowie. Z tego powodu Uniwersytet w Glasgowie i władze municypalne urządzą obchód, w którym uczestniczyć będą przedstawiciele niemal wszystkich światowych wszechnic i akademii. Krakowska Akademia Umiejętności, zaproszona osobnym pismem, wysłała jako swojego reprezentanta, dr. Wł. Natansona, który złoży stosowny adres w imieniu polskiej instytucji naukowej.

— Towarzystwo filologiczne odbędzie czwarte walne zgromadzenie w dniu 23 b. m. w auli uniwersyteckiej. I posiedzenie o godzinie 11 przed południem: 1. Przemowa prezesa Towarzystwa dr. L. Œwiklińskiego; 2. sprawozdanie z czynności Towarzystwa i koła krakowskiego, tudzież z czynności wydziału Towarzystwa; 3. wybór komisji kontrolującej; 4. odczyt prof. dr. Jana Bołoz Antoniewicza: „Filologia a historia sztuki“; 5. odczyt prof. Stanisława Schneidera: „Kilka szczegółów o Prodykosie i jego psymizmie“; 6. referat prof. dr. Wincentego Smiałka: „W sprawie słownika łacińskiego u nas“; II posiedzenie o godzinie 4 popołudniu: 7. odczyt prof. dr. Leona Sternbacha: „O stosunku Katona starszego do Hellenizmu“; 8. wybór nowego wydziału; 9. sprawozdanie komisji kontrolującej; 10. odczyt prof. Michała Lityńskiego: „Wykopalska w Elidzie i Arkadyi“, ustęp z podróży naukowej po Peloponezie; 11. wnioski członków; 12. zamknięcie obrad.

— Za spokój duszy s. p. Rudolfa Gracki, starszego rady rachunkowego c. k. Namiestnictwa i administratora *Gazety Lwowskiej*, kawalera orderu Papieża św. Grzegorza, odbędzie się w kościele OO. Bernardynów we czwartek, dnia 21 b. m. o godzinie pół do 9 rano Msza żałobna, na którą urzędnicy rachunkowi c. k. Namiestnictwa uprzejmie zapraszają.

— Po trzydziestu latach. Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Zebrań w Krakowie koledzy, którzy w r. 1866 zdawali egzamin dojrzałości w gimnazjum św. Anny, postanowili obchodzić dnia 4 lipca b. r. (punkt zborny w kościele św. Anny o godzinie 8 rano) 30 rocznicę ukończenia gimnazjalnych studiów. Z ich upoważnienia zapraszamy na ten obchód wszystkich kolegów, którzy w r. 1866 ukończyli VIII klasę w gimnazjum św. Anny w Krakowie, również i tych, którzy w tym czasie zdali tam egzamin dojrzałości. Zarazem prosimy o uwiadomienie nas do dnia 13 czerwca b. r. pod adresem jednego z podpisanych, kto z zaproszonych weźmie udział w tym koleżeńskim obchodzie. Podpisani: Ks. Jan Kolstrąg, proboszcz, poczta Czulice; dr. Emil Schwarz, adwokat w Krakowie ul. Poselska 15; dr. Ludwik Wiszniewski, lekarz w Krakowie ul. Szlak 40; dr. Franciszek Czerny, prof. Uniwersytetu w Krakowie, ul. Basztowa 16.

— Popis uczniów szkoły izraelskiej przemyskiej uzupełniającej im. M. Bernsteina, odbędzie się we czwartek, dnia 21 b. m. o godz. 5 popołudniu w lokalnościach szkoły izr. męskiej przy ul. św. Stanisława 5.

— W Czytelnicy katolickiej zamiast zapowiedzianego na środę odczytu p. A. Strzeleckiego, odbędzie się pogadanka p. E. Barwińskiego p. t.: „Król polski Zygmunt Stary i reformacja w Niemczech“.

— Z Obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 19 maja godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm.	Temperatura °C.	Wiatr		Zachmurze- nie niebia- (0-10) **
				kierunek	siła	
18/5	2 połud.	764.96	+11.8	NW	3	7
18/5	9 wiecz.	764.73	+ 9.2	SW	1	4
19/5	7 rano	763.48	+ 9.0	SW	2	7

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 18 maja do 7 rano dnia 19 maja b. r. była +13.6°C., najniższa +7.0°C. Barometr powoli opada. Opad deszczu wynosił 2.2 mm.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności n mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie; powietrze skłonne do burzy.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— Wykaz ruchu telegraficznego na liniach galicyjskich, w miesiącu kwietniu 1896:

Nadano telegramów rządowych niepłatnych —, w służbie poczty i telegrafu 2420, opłaconych 83.015. — Przybyło telegramów rządowych niepłatnych —, w służbie poczty i telegrafu 7664, opłaconych 88.263, przetelegrafowano 273.700. Przeszło zatem przez linie galicyjskie telegramów 455.062. Za nadane telegramy wpłynęło do kas rządowych 39.556 zł.

— „Sokół“ w Jaworowie z centowych składek i oszczędności, nabył pod budowę własnego gniazda dwie realności w śródmieściu za sumę 1400 zł., a zanim przystąpi do budowy urządził ogród, obszerne boisko do ćwiczeń i kregielnię, których otwarcie z tombolą odbędzie się w niedzielę, dnia 24 b. m.

Dnia 14 czerwca b. r. odbędzie się na boisku publiczne ćwiczenia i popis uczniów, a w dniu 17 czerwca za inicjatywą „Sokoła“ obchodzić będzie miasto uroczystość 200-letnią rocznicę zgonu króla Jana III Sobieskiego, którego życie tak ściśle z Jaworowem było związane.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, O. Piotr Klein, kapelan Tow. Jezusowego, przeżywszy lat 62, z tych 32 w zakonie.

Marya z Wernerów Deisenbergowa, żona rewidenta kolei państwowych, w 40 roku życia.

W Rzeszowie, Józef Bołoz Antoniewicz, zarządca dóbr, urodzony w Przemysłu 11 stycznia 1830.

— Paderewski, jak donoszą z Chicago, opuścił w tych dniach Amerykę. Gdy wsiadał w Nowym Jorku na parowiec, tłumy rozentuzymowanych wielbicieli otoczyły go kołem i tak się czule z nim żegnały, że interwencja kapitana okazała się konieczną. Pobyt w Ameryce przyniósł wielkiemu artyście, jak sam oświadcza, 248.000 dolarów czystego dochodu. Żadna z gwiazd najsłynniejszych w Europie, oprócz jednej Patti, nie może poszczycić się ani takim powodzeniem, ani tak gorącym przyjęciem, jakiego doznał nasz rodak.

— Falszerze monety. Z Temeszwaru donoszą, że w pobliżu w Vingo odkryto tam znowu fabrykę fałszywej monety, ale daleko większą od poprzednich. W mieszkaniu Rony Ruszenowa, Bułgara, znaleziono kilka sporządzonych w Anglii maszyn do bicia monety, 126 kilo metalu z londyńskiej lejarni w Welston i przeszło 800 sztuk gotowych już koron, nadzwyczaj dobrze odbitych. Całą bandę aresztowano.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś we wtorek (wznowienie) „Palestrant“, operetka w 4 aktach Karola Millöckera.

Jutro we środę po raz pierwszy „Wujaszek Karola“ krotoczwila w 4 aktach z angielskiego B. Jonsona. (Dalszy ciąg „Ciotki Karola“.)

We czwartek (wznowienie) „Dzwony z Corneville“, operetka w 4 aktach R. Planqueta.

W piątek na cele Arcybactwa N. P. M. Królowej Korony Polskiej pod protektoratem Maryi Tehorznickiej wykona Towarzystwo śpiewackie „Lutnia“ ze współudziałem pp. Żelazowskiego, Grabińskiego i orkiestry teatralnej „Ślubny Jana Kazimierza“ wielki oratorium przez M. Sołtysa.

W sobotę po raz ostatni przed wyjazdem do Krakowa „Szytygar“, operetka w 3 aktach Karola Zellera.

W niedzielę o godz. 3 popołudniu „Jadzia wdowa“, krotoczwila w 3 aktach Ryszarda Ruszkowskiego;

wieczorem o pół do 8 „Palestrant“, operetka w 4 aktach K. Millöckera.

Próby z oratorium Sołtysa „Ślubny królewski“ postępują. Wczorajszej próbie orkiestralnej przysłuchiwało się grono najwybitniejszych melomanów naszych, którzy z zapałem oklaskiwali nową część kompozytora, dającą jak najpiękniejszą twórcę jej świadectwo. Żenska i męska drużyna „Lutni“ pod doświadczoną batutą Cetwińskiego, na tle orkiestry teatralnej, ośniewała siłą i precyzją. W wygłoszeniu strof pióra Duchńskiego wzięmie udział p. Żelazowski. Ułożenia żywych obrazów podjął się p. Młodnicki. Wieczór więc ten pod protektoratem p. prezydentowej Tehorznickiej zapowiada się ze wszelkim miar zajmująco. A nietylko cel dobroczynny koncertu, lecz i rzadka sposobność usłyszenia poważnego dzieła rodzimej sztuki, powinno sprowadzić w piątek do sali hr. Skarbka tłumy publiczności.

Henryk Siemiradzki bawi w Petersburgu.

Sztuka Gabryeli Zapolskiej „Żabusia“ zakwalifikowana została do wystawienia na deskach teatr. Rozmaitości. Tytułową postać w tej nowości odtworzy p. Trapszo-Chodowiecka.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Rezultaty żniw w Cisliwii w roku 1895.

(Ciąg dalszy).

Waga przeciętna hektolitru w kilogramach przy jęczmieniu najwyższą jest na Śląsku (68.2) dalej idą: Czechy, Austria dolna, Bukowina, Morawa, Styrya, Karyntya, Vorarlberg, Tyrol północny, Galicya zachodnia, Tryest, Istria, Gorycja i Gradycka, Kraina, Galicya wschodnia, Salzburg, Tyrol południowy, Dalmacya, i Austria górna.

Jeżeli zaś porównamy przeciętny rezultat zbioru jęczmienia na hektarze w roku 1895 z takimże rezultatem z ubiegłego dziesięciolecia 1885—1894 okaże się, że:

Austria dolna zbierała w przecięciu w latach 1885—1894: na hektarze 13.3 centnarów metr., w roku 1895 zaś zebrała 11.4 centn. metr.;

Austria górna: w latach 1885—1894: 12.9 centn. metr., w roku 1895: 10.5 centn. metr.;

Czechy: w latach 1885—1894: 13.7 centn. metr., w roku 1895: 13;

Morawy: w latach 1885—1894: 11.6 centn. metr., w roku 1895: 10.8;

Galicya wschodnia: w latach 1885—1894: 7.5 centn. metr., w roku 1895: 9.2;

Galicya zachodnia: w latach 1885—1894: 9 centn. metr., w roku 1895: 9.8;

Bukowina: w latach 1885—1894: 10.8 centn. metr., w roku 1895: 14.5;

Śląsk w latach 1885—1894: 10.2 centn. metr., w roku 1895: 12.4;

Dalmacya w latach 1885—1894: 8.5 centn. metr., w roku 1895: 9.2;

Styrya w latach 1885—1894: 10.1 centn. metr., w roku 1895: 8.2;

Kraina w latach 1885—1894: 8.2 centn. metr., w r. 1895: 6.7;

Karyntya w latach 1885—1894: 11.5 centn. metr., w roku 1885: 9.7;

Tyrol północny w latach 1885—1894: 11.4 centn. metr., w roku 1895: 10;

Tyrol południowy w latach 1885—1894: 9 centn. metr., w roku 1895: 9.5;

Istria w latach 1885—1894: 5.8 centn. metr., w roku 1895: 5.1;

Gorycja i Gradycka w latach 1885—1894: 7.2 centn. metr., w roku 1895: 7.9;

Salzburg w latach 1885—1894: 6 centn. metr., w roku 1895: 9.2;

Vorarlberg w latach 1885—1894: 12.3 centn. metr., w roku 1895 również 12.4;

Tryest wreszcie w latach 1885—1894: 6.9 centn. metr., w roku 1895 7.4 centn. metr.

Najkorzystniej przedstawia się relatywny rezultat zbioru jęczmienia na hektarze w r. 1895 w porównaniu z takimże rezultatem przeciętnym za ubiegłe dziesięciolecie na Bukowinie (gdzie z 10.8 centn. metr. na hektarze podnosi się na 14.5 centn. metr.), najniekorzystniej w Austrii górnej. Galicya zachodnia wykazuje małe podniesienie rezultatu relatywnego zbioru jęczmienia (z 9 centn. metr. na hektarze na 9.8), Galicya wschodnia znaczną podwyżkę (z 7.5 na 9.2) w porównaniu z ubiegłym dziesięcioleciem.

Owsa uprawiała Austria Dolna w 1895 r. 185.345 hektarów, zebrała na tej przestrzeni 3.725.866 hektolitrow lub 1.686.728 centnarów metrycznych t. z. w przecięciu na hektarze 20.1 hektolitrow lub 9.1 centnarów metr.; waga przeciętna hektolitru była 45.3 kilogramów.

Austria górna uprawiała 85.066 hektarów, zebrała: 2.102.337 hektolitrow lub 871.565 centn. metr. t. zn. w przecięciu na hektarze 24.7 hektolitrow lub 10.2 centn. metr.; waga przeciętna hektolitru wynosiła: 41.4 kilogramów.

Czechy uprawiały 477.677 hektarów, zebrały 10.454.409 hektolitrow lub 4.888.972 centn. metr. t. zn. w przecięciu na hektarze 21.9 hektolitrow lub 10.2 centn. metr.; waga przeciętna hektolitru wynosiła 46.8 kilogramów.

Morawy uprawiały 222.368 hektarów, zebrały 4.983.725 hektolitrow lub 2.143.000 centn. metr. t. zn. w przecięciu na hektarze 22.4 hektolitrow lub 9.6 centn. metr.; waga przeciętna hektolitru była 44.3 kilogramów.

Galicya w okręgu Towarzystwa gospodarczego we Lwowie, miała w uprawie: 426.495 hektarów, zebrała 7.034.463 hektolitrow lub 3.126.784 centn. metr., t. zn. w przecięciu na hektarze 16.5 hektolitrow lub 7.3 cent. metr.; waga przeciętna hektolitru była: 44.4 kilogramów.

W okręgu Towarzystwa gospodarczego w Krakowie uprawiano 295.117 hektarów, zebrano 6.456.280 hektolitrow lub 3.025.771

centn. metr. t. zn. w przecięciu na hektarze 21.8 hektolitrow lub 10.2 centn. metr.; waga przeciętna hektolitru była 46.5 kilogramów.

Śląsk uprawiał 60.993 hektarów, zebrał 1.250.809 hektolitrow lub 597.901 centn. metr. t. zn. w przecięciu na hektarze 25.5 hektolitrow lub 9.8 centn. metr.; waga przeciętna hektolitru wynosiła 47.8 kilogramów

Bukowina uprawiała: 44.409 hektarów, zebrała 1.042.573 hektolitrow lub 455.440 centn. metr. t. zn. w przecięciu na hektarze 25.3 hektolitrow lub 10.3 centn. metr.; waga przeciętna hektolitru wynosiła: 43.7 kilogramów.

Styrya miała w uprawie 76.137 hektarów, zebrała 1.637.936 hektolitrow lub 752.672 centn. metr. t. zn. w przecięciu na hektarze 21.5 hektolitrow lub 9.8 centn. metr.; waga przeciętna hektolitru wynosiła 45.9 kilogramów.

Karyntya uprawiała 26.300 hektarów, zebrała 525.707 hektolitrow albo 230.814 centnarów metrycznych, t. j. w przecięciu na hektarze 19.9 hektolitrow lub 8.8 centn. metr.; waga przeciętna hektolitru była 43.9 kilogramów.

Kraina uprawiała 24.812 hektarów, zebrała 483.540 hektolitrow, lub 211.384 centnarów metr., t. z. w przecięciu na hektarze 19.5 hektolitrow lub 8.5 centnarów metr.; waga przeciętna hektolitru była 43.7 kilogramów.

Tyrol północny uprawiał 5.050 hektarów, zebrał 80.058 hektolitrow lub 36.464 centnarów metrycznych, t. z. w przecięciu na hektarze 16 hektolitrow lub 7.2 centnarów metr.; waga przeciętna hektolitru była 49.9 kilogramów.

Tyrol południowy uprawiał 1773 hektarów zebrał 23.724 hektolitrow lub 10.935 centnarów metrycznych, t. z. w przecięciu na hektarze 13.4 hektolitrow lub 6.2 centnarów metrycznych; waga przeciętna hektolitru była 46.1 kilogramów.

Dalmacya uprawiała 3354 hektarów, zebrała 38.601 hektolitrow lub 18.975 hektolitrow, t. z. w przecięciu na hektarze 11.5 hektolitrow lub 5.6 centnarów metrycznych; waga przeciętna hektolitru była 41.1 kilogramów.

Istria uprawiała 3 680 hektarów, zebrała 30.530 hektolitrow, lub 12 769 centn. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 8.3 hektolitrow lub 3.5 centnarów metrycznych; waga przeciętna hektolitru była 41.8 kilogramów.

Gorycja i Gradycka uprawiały 1.106 hektarów, zebrały 18.765 hektolitrow lub 8.357 centnarów metrycznych t. z. w przecięciu na hektarze 16.9 hektolitrow lub 7.5 centnarów metrycznych; waga przeciętna hektolitru była 44.5 kilogramów.

Vorarlberg uprawiał 447 hektarów, zebrał 10.674 hektolitrow lub 5.443 centnarów metrycznych, t. z. przeciętnie na hektarze 23.8 hektolitrow lub 12.2 centn. metr.; waga przeciętna hektolitru była 50.9 kilogramów.

Tryest owsa nie uprawiał. Co do przestrzeni uprawnej zajmuje więc pierwsze miejsce Galicya (uprawiająca w ogóle 721.612 hektarów), drugie Czechy, trzecie Morawy. Dalej idą kolejno Austria dolna, Austria górna, Styrya, Śląsk, Bukowina, Karyntya, Kraina, Salzburg, Tyrol, Istria, Dalmacya, Gorycja i Gradycka, Vorarlberg. Tryest nie uprawia wcale owsa.

I co do ilości absolutnej produkowanego owsa na pierwszym miejscu stoi Galicya (13.490.743 hektolitrow albo 6.152.555 centnarów metrycznych). Dalej następują: Czechy, Morawy, Austria dolna, Austria górna, Styrya, Śląsk, Bukowina, Karyntya, Kraina, Salzburg, Tyrol, Dalmacya, Istria, Gorycja i Gradycka, Vorarlberg.

Co do cyfry relatywnej produktu, na hektar przypadającej, najlepsze miejsce zajmuje Austria górna (24.7 hektolitrow lub 10.2 centnarów metrycznych na hektar). Dalej idą: Vorarlberg, Bukowina, Salzburg, Morawy, Czechy, Galicya zachodnia, Styrya, Śląsk, Austria dolna, Karyntya, Kraina, Gorycja i Gradycka, Galicya wschodnia, Tyrol północny, Tyrol południowy, Dalmacya, Istria.

Waga przeciętna hektolitru owsa w kilogramach jest najwyższą w Vorarlbergu (50.9 kilogram.) po nim następują kolejno: Dalmacya, Śląsk, Czechy, Galicya wschodnia, Tyrol południowy, Styrya, Austria dolna, Tyrol północny, Gorycja i Gradycka, Galicya wschodnia, Morawy, Karyntya, Bukowina, Kraina, Salzburg, Istria, Austria górna.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wp.

Dostawy. Izba handlowa i przemysłowa zawiadamia, iż c. k. Dyrekcya ruchu kolei państw. w Stanisławowie, zamierza w drodze ofert rozdać dostawę potrzebnych w czasie od 1 lipca 1896 do końca czerwca 1897 materyałów a to 150 kl. tłuszczu twardego — 50.000 kg. oleju mineralnego do smarowania maszyn, 15.000 kl. oleju mineralnego do smarowania wozów, 200.000 kl. nafty — 35.000 kg. oleju cylindrowego dla maszyn, 2500 kg.

stężonego smarowidła — 2000 kl. łożu. — Oferty pisemne mają być wniesione najpóźniej do dnia 30 maja r. b. godz. 12 w poł. do c. k. Dyrekcji ruchu kolei państw. w Stanisławowie.

Wyścigi w Krakowie, przypadające już za parę tygodni, zapowiadają się w tym roku bardzo interesująco. Liczba zgłoszonych do różnych biegów koni jest niezwykle znaczna. I tak do biegu VI w dniu pierwszym (nagroda Wawelu 8000 koron) zgłoszono 15 koni, ze stajen Najd. Arcyksięcia Ottona, hr. Rud. Baworowskiego, p. Antoniego Drehera, p. Schindlera, br. Springera, hr. Jana Tarnowskiego z Chorzelowa, p. Wahrmana, hrabiny Mat. Frise. Do biegu VII w trzecim dniu wyścigów (wielkie krakowskie wiosenne *Steeplechase*, nagroda 6000 koron) zgłoszono 11 koni z obcych i krajowych stajni; między ostatnimi są stajnie hr. Jana i Zdzisława Tarnowskich. Mianowanie zamknięto dnia 9 maja o godz. 10 w nocy. Co do IV biegu w pierwszym dniu wyścigów (nagroda dyrektorium 10.000 koron) zgłoszono przepadek za 14 koni; w biegu może wziąć udział 40 koni pozostałych. Wreszcie co do krakowskiego „Derby“ 1896 (40.000 koron) zgłoszono 1 maja przepadek za 9 koni; w biegu może wziąć zatem udział 70 koni.

Na wystawie bydła tucznego w Berlinie zdobyli najpierwsze nagrody wystawcy Polacy. P. Józef Kościelski, dziedzic klucza miłosławskiego w Poznańskim, który wystawił przepyszne woły, krowy i jałówki, zdobył dwie pierwsze nagrody oraz nagrodę honorową (2 świeczniki z brązu), wyznaczoną dla hodowców przez klub rolników. Za buhaje zdobył pierwszą nagrodę p. Jeżewski, dziedzic Górzewa.

Gielda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 15.55 do 15.60, loco Ołomuniec 14.60 do 14.70, loco Berno - Wiedeń 14.60 do 14.70, na czerwiec loco Aussig 15.60 do 15.65, cukier w kostkach prima 36.50 do 37.—, secunda 35.25 do 35.75. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15.20 do 15.40 Nafta kaukaska transito Tryest 5.— do 5.20, galicyjska przezroczyta 17.50 do 18.—.

Bochnia, dnia 15 maja 1896. Płacono za 100 klg. netto: pszenicę 7.20 do 7.30 zł., żyto 6.50 do 6.60 zł., jęczmień 5.60 do 5.80 zł., owies 6.— do 6.50 zł., kukurudzę 5.50 do 5.75 zł., groch 7.20 do 8.— zł., fasole 5.50 do 7.50 zł., tatarakę — do — zł., proso — do — zł., bób 5.40 do 5.50 zł., koniec 25.— do 32.— zł., ziemniaki 1.80 do 2.— zł., słomę 2.— do 2.20 zł., siano 3.— do 3.20 zł. masło za 1 kilo 60 ct. do — zł. — ct., jaja za kopę — do —.86 zł.

Na targ zwierzęcy spędzono: bydła 393, koni 203, świń 1415 i płacono za 100 klg. żywej wagi: bydło 17.— do 18.50 zł., świnie 30.— do 3.1— zł., konie za sztukę 15.— do 150.— zł.

Następny jarmark odbędzie się dnia 28 maja 1896.

Targ zbożowy.

Lwów, 19go maja: pszenica 7.40 do 7.65 zł., żyto 6.— do 6.40, jęczmień browarny 5.— do 5.50, jęczmień pastewny 4.50 do 4.75, owies 5.50 do 6.—, rzepak 8.75 do 9.15, groch 4.80 do 6.50, wyka 4.50 do 4.75, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4.25 do 4.50, hreczka — do —, konieczyna czerwona galic. 25.— do 35.—, szwedzka 30.— do 35.—, biała 25.— do 40.—, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa 5.— do 5.50, chmiel — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Waranty — do —.

Uspობienie młde.

Wiedeń, 19 maja. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na wczorajszy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 6293 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 1245, z Bukowiny 82 sztuk.

Przebieg targu był mało ożywiony. Ceny pomimo to podniosły się przeciętno o 1 do 2 zł.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 70 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 216 sztuk po 24 do 27 zł., 328 sztuk po 27 1/2 do 30 zł., 518 sztuk po 30 1/2 do 32 zł., 202 sztuk po 32 1/2 do 35 zł. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 23 do 30 zł.; krowy podtuczone po 21 do 27 zł.; bydło chude dla masarzy po 17 do 23 zł. także za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Wydział krajowy uchwalił zaprosić członków krajowej Rady kolejowej na posiedzenie piątej zwyczajnej sesji. Obrady rozpoczyna się dnia 30 b. m. o godzinie 11 przed południem w gmachu sejmowym w sali radnej Wydziału krajowego.

Na porządku dziennym zamieszczono następujące sprawy: Odczytanie protokołu posiedzenia 4-tej zwyczajnej sesji Rady kolejowej z dnia 30 listopada 1895; zdanie sprawy z uchwały powziętej przez krajową Radę kolejową na poprzedniej sesji, w przedmiocie reprezentacji krajowej Rady kolejowej w państwowej Radzie kolejowej; przedstawienie obecnego stanu akcyi kraju na polu popierania kolei niższych rzędnych.

Referować będą na Radzie kolejowej: zastępca marszałka krajowego p. Antoni Jaksza Chamiec, jako szef departamentu komunikacji Wydziału krajowego, oraz p. Kazimierz Zaleski dyrektor krajowego biura kolejowego.

W najbliższych dniach odbędą się w obu Izbach Rady państwa wybory do Delegacji austriackiej. Klub młodoczeski postanowił — jak donosi *Politik* — wysłać w tym roku do Delegacji dep.: Kaftana, Slame, Kramarza i Jandę.

Cała prasa, przedewszystkiem dzienniki wychodzące w Austrii, zajmują się sprawą uchwalenia reformy podatkowej, w wymownych słowach podnosząc doniosłość tego faktu i składając Rządowi życzenia z powodu tego powodzenia parlamentarnego. Lecz nietylko austriacka, ale i zagraniczna prasa również z wielkim uznaniem wyraża się o uchwałę parlamentu i o stanowisku Rządu. W szczególności dzienniki berlińskie i niemieckie prowincjonalne podnoszą przeprowadzenie austriackiej reformy podatkowej jako wielki sukces gabinetu hr. Badeniego. *National Ztg.* omawia szczegółowo reformę, która nietylko system, ale moralność podatkową oprze na nowej podstawie. *Monachijska Allgemeine Ztg.* stwierdza, iż reforma wyboreza i podatkowa stanowią dwa wybitne drogowskazy ustawodawczej działalności gabinetu. Sukces Rządu oznacza, iż powaga Państwa zdołała zapanować nad przeciwnościami stronnictwami. Oslabienie namietności politycznych okazało się błogosławieństwem dla legislatywy i Państwa. Artykuł kończy się słowy: Stronnictwa obracają się coraz bardziej w błędnych kołach. Bezplodność ducha stronnictwego codziennie staje się jawniejszą. Dlatego bezwładność politycznych namietności powoduje, że Rada państwa może zdziałać coś pożytecznego. *Kölnische Zeitung* podnosi w szczególności wielką zręczność, jaką Minister Biliński rozwinął w interesie reformy. Dziennik ten oświadcza, że reforma taka jaką uchwalono, oznacza olbrzymi postęp socjalny przez sprawiedliwsze rozłożenie ciężarów i polityczny przez ekonomiczne wzmocnienie krajów.

W sprawie znanego nieporozumienia, jakie wynikło między Austro-Węgrami i Serbią w skutek spalania w Belgradzie chorągwi węgierskiej, donosi *Pester Lloyd* z Belgradu: Konferencje między posłem austro-węgierskim p. Schiesslem a prezydentem ministrów Nowakowiczem trwają ciągle i niemi też jedynie się zajmują rada ministrów. Nie da się jednak powiedzieć, iżby można już uważać sprawę za całkiem załatwioną. P. Schiessel obstaruje przy tem, aby byłego dyrektora policji Stefanowicza białej czasowo usunięto od urzędowania w ministerstwie spraw wewnętrznych. Rząd serbski nie chce tak daleko posunąć się w ustępstwach, gotów jednak w interesie utrzymania nadal dobrych stosunków z Austro-Węgrami zaproponować inny sposób, który jednak obie strony zachowują w tajemnicy.

Prezydium policji berlińskiej wezwało wszystkie stowarzyszenia antysemityczne do przedłożenia dokładnego spisu członków. Władze policyjne na Śląsku zostały wezwane z urzędu do złożenia sprawozdań, którzy urzędnicy królewscy w ruchach antysemitycznych wybitną odgrywają rolę. Panuje przekonanie, iż postanowienia te stoją w związku z nowym rozporządzeniem ministerjalnym i że poczynione będą zarządzenia przeciw antysemityzmowi.

W Berlinie toczy się wielki proces przeciw prezasom i kierownikom organizacji stronnictwa socjalno-demokratycznego z powodu przekroczenia ustawy o stowarzyszeniach. Akt oskarżenia zarzuca obwinionym, że w latach od 1893 do 1895 stojąc na czele stowarzyszeń, mających na celu omawianie na publicznych zebraniach spraw politycznych, weszli w związek z innymi stowarzyszeniami o podobnym ustroju, zapomocą ko-

mitetów, wydziałów, korespondencji i wżajemnych zasiłków pieniężnych. Oskarżonych jest 47, między nimi posłowie Auer, Bebel i Singer.

Onegdaj odbył się zapowiedziany zjazd prezydenta Faure z cesarową wdową rossyjską. Prezydent w towarzystwie generałów Boisdeffre i Tournier przybył do Nancy, gdzie oczekiwał pociągu dworskiego. Prezydent miał na sobie order św. Andrzeja. O godzinie pół do piątej zjechał pociąg dworski, prezydent natychmiast udał się do wagonu cesarzowej, pocałował ją w rękę i wyraził jej radość, że przed odjazdem z Francji może ją jeszcze pożegnać. Cesarzowa przedstawiła prezydentowi swoje dzieci. W kilka minut potem pociąg ruszył w drogę; prezydent Faure odprowadził cesarzową do stacyi Pagny. W dłuższej rozmowie cesarzowa podziękowała za gościnność, którą doznała na ziemi francuskiej. Faure wręczył ks. Baryatyńskiemu i Galicynowi oznaki legii honorowej. O godzinie pół do 6 pociąg stanął w Pagny, gdzie tłumy ludności oczekiwały przybycia cesarzowej. Faure opuścił wagon cesarski, przy pożegnaniu wręczyła cesarzowa jemu i generałowi Boisdeffre piękne róże. Publiczność wznosiła okrzyki. O godzinie 5 min. 40 pociąg dworski ruszył w dalszą drogę a prezydent natychmiast osobnym pociągiem odjechał do Paryża.

Pewna część prasy paryskiej przypisuje temu spotkaniu wielką polityczną doniosłość; w gruncie rzeczy było ono naturalnym aktem gościnności międzynarodowej; ważniejszym pod względem politycznym jest telegram cara do prezydenta z powodu nieszczęścia kolejowego, w którym zginęło kilkudziesięciu żołnierzy. Car mówi w nim wyraźnie o braterstwie broni!

Agencja Havasa prostuje poprzednie informacje, donosząc, że prezydent Faure wszedł do pociągu, w którym znajdowała się carowa wdowa, nie w Nancy, lecz w Fronard. Spotkanie odbyło się między stacyami Fronard i Pagny-sur-Moselle, zżąd prezydent Faure powrócił o godzinie 11 minut 45 do Paryża.

Około 1.000 młodych ludzi urządziło manifestację przed statuą Joanny d'Arc, żądając ustanowienia na jej cześć narodowego święta. Orszak udał się przed budynek redakcyi *Libre parole* i *Peuple français*, a w redakcyi *Intransigeant* usiłowano wyważyć drzwi wśród okrzyków „Precz z Rochefortem!” Policja po kilkakrotnych atakach zdołała rozprzesić tłum. Trzy osoby aresztowano.

Ustąpienie księcia Audiffret-Pasquier ze stanowiska prezesa komitetów rojalistycznych dało powód do rozmaitych pogłosek o rozdwojeniu, jakie miało nastąpić w rodzinie orleańskich pretendentów. Przyczyny postanowienia księcia Audiffret nie zostały dotychczas wyjaśnione, tylko republikańskie dzienniki, które z tego wypadku wyciągają daleko sięgające wnioski, rozpisują się szeroko o rzekomym współzawodnictwie pomiędzy księciem Filipem orleańskim a jego stryjecznym bratem, księciem Henrykiem. Ten ostatni zdobył sobie we Francji pewną popularność przez swe podróże w Chinach, Tybecie i Tonkinie, przez swe publiczne odczyty i przemówienia, w których okazał niezwykłą inteligencję. Zjadł powstało przypuszczenie, że książę Henryk chce wystąpić jako pretendent do korony francuskiej w brew niewątpliwym prawom swego kuzyna. Książę Filip miał napisać w tej sprawie jakiś list do ks. Audiffret, który spowodował dymisyę tego ostatniego. List ten nie został dotychczas ogłoszony, doniesienia zatem o jego treści polegają na dowolnych domysłach, a z całego zejścia ten tylko fakt na razie daje się wysnuć, że w obozie francuskich rojalistów panuje rozdwojenie. Ks. Henryk, najstarszy syn księcia Chartres, już niejednokrotnie zajmował swoją osobą uwagę dzienników. Przed kilku laty rodzina oddała go pod kuratelę z powodu marnotrawstwa i wówczas to młody książę powziął plan swych podróży, które miały zatrzeć niemiłe wrażenie, wywołane jego zbyt wesołym życiem. Wyjechał zatem do Tonkinu w towarzystwie znanego podróżnika Bonvalot i okazał w czasie trudnej wyprawy nadzwyczajną wytrwałość i energię. Wątpić jednak można, czy jego ambicje sięgają aż do tronu.

Sprawa transwaalska i tak ściśle z nią złączona sprawa „Chartered Compagny”, są nieustannie jedną z głównych trosk rządu angielskiego. Lecz nie tylko w volksradzie Transvaalu ale nawet i w parlamencie angielskiej kolonii Kaplandu podnoszą się głosy przeciw potężnej kompanii, która była powodem epizodu z napadem Jamesona na Johannesburg, a zarazem wytoczenia całej sprawy o Transvaal. Na jednym z ostatnich posiedzeń tego parlamentu przedłożył mianowicie Merriman wniosek, aby wystosować do królowej Wiktorii adres w sprawie cofnięcia lub zmiany przywileju „Chartered Company”. W towarzystwie panuje korupcja. Dr. Harris i Gardner Williams powinni zasiąść na ławie oskarżonych.

Skandalem jest, że sądy ścigają agentów, a nie mocodawców. Bezpieczeństwo południowej Afryki wymaga uchylecia przywileju. Dalszą dyskusję odroczone.

W wielu kopalniach w Johannesburgu zawieszono roboty. Powodem jest rozporządzenie, wydane w celu powstrzymania szerzącej się zarazy bydłowej. Wskutek tego rozporządzenia utrudniony jest dowóz węgla.

Wiceprezydentem rzeczypospolitej południowo-afrykańskiej wybrany Joubert.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 maja. (*Telegram pryw.*) Najj. Pan przyjął wczoraj Pana Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego na osobnej audyencyi.

Wiedeń, 19 maja. Najd. Arcyksiążę Eugeniusz odjedzie do Moskwy jutro, we środę, o godz. trzy kwadrans na trzecią popołudniu, osobnym pociągiem dworskim.

Wiedeń, 19 maja. *Wiener Zeitung* ogłasza ustawę o pensjach emerytalnych i dwa rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych i handlu, w sprawie konwencji zawartej pomiędzy Austro-Węgrami i Rosją z jednej strony a z Włochami z drugiej, w której jest mowa o zastosowaniu nadzwyczajnych w pasie granicznym zarządzeń sanitarnych na wypadek wybuchu cholery. Konwencja ta opiera się na zasadach międzynarodowej drezdeńskiej konwencji sanitarnej i oznacza te obopólne okręgi nadgraniczne w promieniu dziesięcio-kilometrowym, do których mają być zastosowane przepisy zawartej umowy.

Wiedeń, 19 maja. Na wczorajszym posiedzeniu przyjął Izba dep. ustawę o związkach górniczych w trzecim czytaniu, po czym nastąpiło drugie czytanie trzech projektów rządowych, w sprawie rewizyi katastru podatku gruntowego, zmiany ustawy o utrzymywaniu ewidencji katastru podatkowego i odpisanii podatku gruntowego z powodu uszkodzeń pól rolnych przez wypadki elementarne.

Dep. Dyk stawia wniosek, aby nad każdym z trzech przedłożeń przeprowadzono oddzielnie ogólną dyskusję.

Wniosek ten odrzucono 98 głosami przeciw 97 głosom.

Prezydent oświadcza, iż wspólne obrady nad wszystkimi projektami nie mają zupełnie na celu ograniczenia swobody słowa. Jego propozycja nie narusza w niczem regulaminu, a tylko istotną łączność projektów skłoniła go do zaproponowania, aby przeprowadzono nad nimi wspólną ogólną dyskusję.

W rozprawach wzięli udział posłowie: Tekly, Plass, Robic, Fux, Rammer, Posche, Kaiser, Czech, Formanek, Tausche. Większa część mowców popierała wniosek mniejszości, wedle którego opust przy podatku gruntowym ma wynosić 2 i pół miliona zł. Dep. Czech oświadczył w imieniu Koła polskiego, że Koło ma to przekonanie, iż proponowane przez większość komisji obniżenie głównej sumy podatku gruntowego tylko o półtora miliona zł. zbyt jest małe i z tego powodu Koło będzie głosowało za wnioskiem mniejszości. Mowca prosi P. Ministra skarbu, aby zgodził się na dalej idące obniżenie, poczem omawiał obszerniej stosunki w Galicyi i zastanowił się bliżej nad zawartem w paragrafie 19 postanowieniem, wedle którego przypadające obecnie na pojedyncze kraje i okręgi sumy czystego zysku nie mogą być podwyższone. Mowca oświadczył, że on i jego przyjaciele polityczni uważają to postanowienie za jedno z najważniejszych części projektu rządowego i przy niem bezwarunkowo obstarują.

Na tem przerwano obrady.

Wiedeń, 19 maja. (*Tel. pryw.*) Według dzienników zgodził się Rząd, ażeby główna suma podatku gruntowego zniziona została nie o półtora, lecz według wniosku mniejszości komisji podatkowej o 2½ mil. złr.

Wiedeń, 19 maja. (*Tel. pryw.*) Ministerstwo sprawiedliwości wydało do prezydentów Sądów wyższych okólnik, nakazujący rozpisywać konkursy na wolne miejsca jak najprędzej i obsadzać posady zaraz po upływie terminu konkursowego, ewentualnie wnosić w przeciagu 20 dni po tym terminie odpowiednie propozycje do Ministerstwa.

Wiedeń, 19 maja. Podczas odbytego dziś zaprzysiężenia burmistrza m. Wiednia, Strobacha, wyraził Namiestnik hr. Kielmansegg przedewszystkiem oczekiwanie, że rada miejska pozostanie wierną właściwemu swemu zadaniu, t. j. administracyi miasta i trzymać się będzie zawsze granic ustawami zakreślonych. Jako warunki skutecznej działalności, których w żaden sposób pominąć nie można, wskazał Namiestnik: sprawiedliwość i poszanowanie współobywateli bez względu na stronnictwa lub wyznania. (Okłaski z prawicy).

Po złożeniu przysięgi oświadczył burmistrz, iż rzeczą samo przez się zrozumiałą

jest, że ściśle przestrzeganie ustaw, sprawiedliwość, sumiennosc i przedmiotowosc we wszystkich kierunkach będzie myślą przewodnią administracyi miejskiej.

Budapeszt, 19 maja. Izba dep. dokonała wczoraj wyborów do Delegacyi, poczem rozpoczęła obrady nad projektem ustawy o sądownictwie administracyjnem.

Moskwa, 19 maja. Carstwo przybyli tutaj, powitani przez wielkich książąt rossyjskich i obcych książąt. Olbrzymie tłumy publiczności witały przybyłych gromkimi okrzykami: hurra!

Paryż, 19 maja. Minister skarbu przedłożył projekt reformy podatkowej, na mocy którego dochody mają być opodatkowane według kategorii. Renta francuska opodatkowana zostanie na 4 pre., z uwolnieniem jednak od stempla.

Londyn, 19 maja. Jak *Daily News* donoszą z Tabris, nowy szach odjechał w dniu wczorajszym w towarzystwie angielskiego i rossyjskiego konsula do Teheranu. Kraj jest spokojny. Z powodu niedostatecznych zapasów żywności po drodze z Tabris do Teheranu, orszak szacha liczy tylko 1000 ludzi.

Waszyngton, 19 maja. Izba reprezentantów rozpoczęła obrady nad ustawami o emigracyi; dwie z tych ustaw tyczą się wykształcenia szkolnego, jakie emigranci mają posiadać, trzecia zaś nadzoru konsulów nad emigrantami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19go maja 1896, godzina 10 minut 45. Akcye kredytowe 348.35, Akcye kolei państwowej 343.50, Akcye tytoniowe —, Anglo-austriackie 156.75, Unionbank —, Południowej 93.50, Renta papierowa —, Akcye banku dla krajów koronnych 247.75, 4-pre. listy zastawne banku krajowego 97.50, 4-pre. pożyczka krajowa z r. 1893 97.15, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-pre. węgierska renta złota — za 100 marek 58.80. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 19go maja 1896 r. godz. 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 74.50, Węgierskie akcye kredytowe 371.20, Akcye anglo-austriackie 156.50, Akcye banku Union 281.—, Akcye kolei południowej 92.—, Losy tureckie 55.10, Akcye kolei państwowej 342.50, Akcye kolei Lwowsko Czerniowieckiej 289.—, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97.25, Akcye tytoniowe 173.—, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 97.15, Akcye kolei Elbetal 278.75, Akcye banku dla krajów koronnych 247.—, 4-procentowa węgierska renta złota 122.40, Akcye banku związkowego 135.75, Rubel papierowy 1.27.75, Węgierska renta papierowa 99.—, Kredytowe ziemskie 438.—, Kredyty 347.25, Rimamurania 230.—. Usposobienie słabe.

Giełda zagraniczna, dnia 18go maja 1895 r. godzina 5 minut —. Paryż: 3-pre. renta 102.55, lombardy —. Usposobienie — Berlin: ruble rossyjskie 216.85, Akcye kredytowe 219.40, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Nowa rossyjska pożyczka —, Austriackie banknoty 170.—, Lombardy 40.50. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 18go maja 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 15.30 do 15.40 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 6.77 do 6.78 zł. Berlin: przenieca na wrzesień 154.25 zł. — zł., żyto — do — zł., spirytus 33.50 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 39.— zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ówieróroczcie, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc czerwiec: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ówieróroczcie w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc czerwiec w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

L. 14300 (3762 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlu konserwacyjnych w latach 1896, 1897 i 1898 na drodze Bursztyn-Lopuszna w brzeżańskim okręgu budowniczym odbędzie się 22 maja 1896 w e. k. Starostwie w Brzeżanach licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowlu wraz z częściową przebudową tej drogi wykonać się mające w r. 1896 wynoszą kwotę

fiskalną 4354 zł. 48 1/2 ct.

Warunki przedsiębiorstwa, wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny i plany przejrzane być mogą w godz. urzędowych w wymienionem e. k. Starostwie, gdzie także w wyż. oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w poł. wnoszone być mogą oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i w wadium wynoszące 5 pr. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekyę i ofiarowany opust czy nadwyżkę bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, oferty zaś niepodaone w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z e. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 maja 1896.

L. 604 (3719 1—3)

W dniach 29 maja 1896 i 30 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przed poł. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności wedle whl. 243 dla ks. gr. gm. kat. Bohorodeczany na imię dłużnika Altera Herscha Burga jako własność zapisanej w Bohorodczanach położonej w celu ściągnięcia należności w kwocie 10 zł. wa. z pn. na rzecz e. k. Prokuratorji Skarbu im. Wys. Skarbu.

Cena szacunkowa wynosi 325 zł. wa. a wadium 32 zł. 50 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Z e. k. Sądu powiatowego.

Bohorodeczany, dnia 31 marca 1896.

L. 2289 (3756 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że w tymże odbędzie się publiczna sprzedaż realności whl. 209 ks. gr. gm. Błyszczanki Perli Wolkowicz własnej na zaspokojenie pretensyi Jankla Kupfermana w kwocie 680 zł. wa. z pn. dnia 8 czerwca 1896 i 13 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadium wynosi 24 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanowiono kuratorem ek. notaryusza.

Zaleszczyki, 10 marca 1896.

L. 3596 (3741 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tow. zal. w Mielcu w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 9 czerwca 1896 i dnia 14 lipca 1896 każdym razem o 10 przed poł. egzekucyjna sprzedaż 1/6 z 1/4 części posiadł. whl. 103 gm. Cyranka, 1/8 i 1/6 z 1/8 części posiadłości whl. 104 gm. Cyranka posiadłości whl. 96 i 149 gm. Cyranka.

Cena wywołania 64 zł. 38 ct., 15 ct., 900 zł., 615 zł.

Wadium 6 zł. 45 ct., 90 zł., 61 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, 27 kwietnia 1896.

L. 2159 (3752 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej e. k. Prokuratorji Skarbu imieniem Wys. Skarbu przeciw Herschowi Leible Huttes pto 84 zł. 37 ct. wa. przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż 2/3 części realności whl. 175 ks. gr. gm. kat. Burkanów objętej, Herscha Leiby Huttesa własnej w dniach 10 czerwca i 13 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano w zabudowaniu sądowym.

Cena wywołania 56 zł. 67 ct.

Wadium 5 zł. 66 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśniowczyk, 24 kwietnia 1896.

L. 4158 (3751 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 17 czerwca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 lipca 1896 nawet poniżej takowej licytacja 3/4 części posiadłości wyk. hip. l. 265 ks. gr. gm. katastr. Boratyn objętej, dłużniczki Handzi z Musiów Jarmuł własnej na rzecz Nathana Gleichera pto 30 zł. 17 ct. z pn.

Cena wywołania 824 zł. 48 ct.

Wadium 82 zł. 44 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Fränkla w Sokalu.

Sokal, 17 kwietnia 1896.

L. 1477 (3280 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 113 zł. 52 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 3 lipca 1896 i 7 sierpnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lk. 31 b w Mohylanach położonej wyk. hip. l. 42 gm. Mohylany objętej, dłużników solidarnych Fedia i Parani ze Straciekich małż. Smaha własnej.

Cena wywołania 500 zł. wa.

Wadium 50 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Z e. k. Sądu powiatowego.

Kulików, dnia 10 marca 1895.

L. 1598 (3352 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 16 zł. wa. odbędzie się na rzecz Lipy Nistla w tutejszym sądzie sprzedaż realności pod lk. 152 w Jablonce niżej położonej. spadkob. sp. Łesia Budz własnej w dniu 7 lipca 1896 i w dniu 25 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadium wynosi 36 zł.

Akt opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli Artur Pędracki w Turce.

Turka, dnia 13 marca 1896.

L. 3544 (3565 1—3)

Dnia 10 lipca 1896 i 20 sierpnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie pow. w Tłumaczu licytacja realności Jana Sikorskiego syna Józefa własnej w Targowicy polnej położonej, wykazem hip. l. 40 ks. gr. gm. kat. Targowica objętej celem zaspokojenia sumy 39 zł. 63 ct. wa. z pn. na rzecz Banku kraj. Królestwa Galicyi i Lodomerji.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedana.

Cena wywołania 1500 zł.

Wadium 10 pr.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adw. dr. Orłowski.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

Tłumacz, dnia 9 kwietnia 1896.

L. 399 (3508 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jozuego Birnstaina w kwocie 325 zł. w dniach 3 lipca i 7 sierpnia 1896 w sądzie o godzinie 10 rano: a) 15/48 części realności pod lk. 18 w Wieliczce i b) 5/12 części realności lk. 1 w Lednicy niemieckiej Franciszka Kleina i Emilli Pągowskiej własnej przez publiczną licytację sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi ad: a) 499 zł. 80 ct., ad b) 2142 zł. 50 ct., zakład 10 pr.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądać można w registraturze sądu.

Wieliczka, dnia 20 marca 1896.

L. 4695 (3373 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi we Lwowie mianowicie 18 rat po 7 zł. 50 ct. i jednej raty 6 zł. 44 ct. z pn. przeprowadzi w dniach 9 lipca i 6 sierpnia 1896 każdakrotnie o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 214 w Dzikowie nowym położonej, wykazem hipotecznym l. 214 ks. gr. gm. kat. Dzików objętej, hipotecznych dłużników Katarzyny z Kozickich Nieckarz, Maryi z Kozickich Góral, Michała, Anny i Rozalii Kozickich po jednej piątej (1/5) niewydzielonej części własnej, powyższą pretensyą z pn. obciążonej z tem,

że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbydż cenę sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności, przy udzieleniu pożyczki w kwocie 200 zł. przyjęta.

Wadium 20 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Szłapa w Lubaczowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów, dnia 30 stycznia 1896.

C. k. Rada Sądu krajowego.

L. 4243 (3366 1—3)

W dniach 14 lipca i 14 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacja realności w Delatynie pod lk. 43 położonej wyk. hip. l. 916 ks. gr. Delatyn objętej na zaspokojenie pretensyi stanisławowskiej kasy oszcz. w kwocie 83 zł. 77 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 5010 zł.

Wadium 501 zł. wa.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono e. k. not. Franciszka Gruńskiego z Delatyna, zaś kuratorem nieznanym z życia i miejsca pobytu Mojżesza Jankla Rosenraucha i Złoty Rosenrauch jest Schloma Koffler z Delatyna.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne można w tus. registraturze.

Z e. k. Sądu powiatowego.

Delatyn, 26 marca 1896.

L. 2484 (3437 1—3)

W dniach 14 lipca i dnia 14 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 1. 5/20 części realności wyk. hip. l. 1106 i 1/4 części realności whl. 1130 gm. kat. Łanczyn objętych na zaspokojenie pretensyi Kopia Tagera w kwocie 142 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 1255 zł. 62 ct., 45 zł. i 9 zł. 37 ct.

Wadium 125 zł. 58 ct., 4 zł. 50 ct. i 94 ct.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Franciszka Gruńskiego ek. not. z Delatyna.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 23 marca 1896

L. 16791 (3358 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Madfes przeciw ks. Andrzejewi Obrisków celem zaspokojenia sumy 800 zł. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż zahipotekowanych na rzecz dłużnika w stanie biernym realności pod lk. 461 1/4 we Lwowie sum 12000 zł. i 6000 zł. z pn. a to w dniach 16 lipca 1896 i 28 sierpnia 1896 o godz. 10 rano w tus. sali rozpraw, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko za cenę wywołania 18000 zł. lub powyżej takowej, na drugim zaś i po niższej cenie nastąpi, za złożeniem wadium w kwocie 1800 zł. a w razie niedotrzymania warunków licytacyjnych, które w tus. registraturze przejrzeć można, odbędzie się relicytacja na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy.

Wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 20 lutego 1896 do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub dalsze w tej sprawie zapadłe uchwały z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk ustanowionego kuratora ad. dr. Fedaka, którego substytutem adw. dr. Lewicki mianowany i przez edykta.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1896.

L. 3214 (3487 1—3)

W dniu 31 lipca 1896 o godz. 9 rano odbędzie się w tut. sądzie relicytacja realności pod lk. 434 w Kutach położonej whl. 1114 gm. Kuty objętej na 100 zł. ocenionej nieobjętej masy spadkowej po Gedalem Glasbergu własnej na rzecz e. k. funduszu indemnizacyjnego pto kosztów 6 zł. 7 ct.

Wadium 10 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania są do przejrzania w tut. sądzie.

Kuratorem nieznanym wierzycieli hipotecznych e. k. notaryusz Zaremba w Kutach.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 31 marca 1896.

L. 9422 (3698 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 2/4 części realności w Bonowie położonej wedle wyk. hip. nr. 436 teje gm. Seńka Pieniucha własnych na zaspokojenie pretensyi Tymka Ozimko w kwocie 10 zł. 89 ct. z pn. dnia 13 lipca 1896 i dnia 13 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 379 zł. 50 ct., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadium wynosi 38 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się Dymitra Sieleckiego z Krakowca.

C. k. Sąd powiatowy.

Krakowiec, 16 października 1895.

L. 9423 (3699 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 82 ks. gr. gm. Bonów objętej, Teodora Chomyna i Michała Chomyna własnej, na zaspokojenie pretensyi Tymka Ozimko w kwocie 34 zł. z pn. dnia 13 lipca 1896 i 13 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 437 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadium wynosi 44 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. Dymitra Sieleckiego z Krakowca.

C. k. Sąd powiatowy.

Krakowiec, 16 października 1895.

L. 16727 (3277 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence ogłasza, że celem zniesienia wspólności realności wyk. hip. l. 2851 ks. gr. dla gminy Horodenka objętej w 1/4 części Jakóba Feuera, zaś w 3/4 częściach sp. Berla Aberbacha własnej, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż powyższej realności w tutejszym sądzie w dwóch na dzień 13 lipca i na dzień 13 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano wyznaczonych terminach.

Cena szacunkowa 3438 zł. 25 ct., Wadium 343 zł. 83 ct.

Na pierwszym terminie realność powyższa tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, a na drugim i poniżej takowej sprzedana będzie. Kuratorem wierzycieli mianowany adw. dr. Markus.

Horodenka, dnia 5 grudnia 1895.

L. 3477 (3592 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Ksenki z Melnyków lo Fedyszyn 2o Pryma sumy 35 zł. wa. z pn. licytację realności wyk. hip. 37 gminy Rzęsna ruska i połowy realności wyk. hip. l. 136 teje gminy Rzęsna ruska objętej na dzień 13 lipca 1896 i na dzień 7 września 1896 zawsze o godzinie 10 rano w biurze IV.

Cena wywołania a) realności objętej wyk. hip. l. 37 ks. gr. gm. Rzęsna ruska 292 zł. wa., b) połowy realności objętej wyk. hip. l. 136 ks. gr. gm. Rzęsna ruska 5 zł. Wadium ad a) 29 zł. 20 ct., ad b) 50 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Alexander Schier we Lwowie.

Lwów, 24 marca 1896.

L. 4799 (3670 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi powiatowej kasy w Wieliczce zaległych rat z pożyczki w kwocie 300 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 11 lipca i 22 sierpnia 1896 egzekucyjna licytacja realności lwh. 24 w Pałkowicach Maryanny Henck, lwh. 93 tamże Józefa Liebenheimera, wreszcie realności lwh. 103 tamże Jana Ciężarka i Anny z Banasiów Ciężarkowej i lwh. 117 Jana Bryksa i Anny Bryksowej po połowie własnych.

Cena wywołania realności lwh. 24 w kwocie 670 zł., realności lwh. 93 w kwocie 430 zł.

Wadium 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Aleksander Miarczyński w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 20 lutego 1896.

L. 9169 (3614 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Anieli Bömer i tow. przeciw Fedkowi Hawryszko o zapłacenie resztującej kwoty 22 zł. z pn. odbędzie się dnia 30 czerwca 1896 i dnia 21 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 52 przymusowa sprzedaż gospodarstwa w Bateczach położonego wyk. hip. l. 20 ks. gr. gminy Batecze objętego dłużnika Fedka Hawryszka własnego. Cenę wywołania stanowi kwota 535 zł., wadium zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwokata dr. Angermana w Przemyślu z substytucją adwokata dr. Süßweina.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisaną przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, dnia 17 kwietnia 1896.

L. 1557 (3499 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 30 czerwca 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 sierpnia 1896 nawet poniżej takiej licytacja a) połowy ciała whl. 365, 505, 506, 507 i całego ciała whl. 366 ks. gr. Humniska, tudzież b) całego ciała hip whl. 529 ks. gr. Humniska na rzecz Hilarego Wania jako prawonabywcy, c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 16 rat po 24 zł. i 225 zł. 49 ct. z pn.

Cena wywołania ad a) wynosi 936 zł. 14 ct. wa, ad b) 115 zł. wa.

Wadium ad a) 93 zł. 61 ct., ad b) 11 zł. 50 ct. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 20 grudnia 1894 wpisanych, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Arnolda Schorra ze substytucją p. Jana Reicherta w Busku.

Busk, dnia 13 marca 1896.

L. 91 (3448 3-3)

Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzycieli Stefana Chudoby przeciw Józefowi Dudkowi pto 50 zł. w a. z pn. dozwolną została sprzedaż egzekucyjna 2 1/2 części realności pod l. k. 61 w Lucezu położonych whl. 303 dla gminy kat. Luceza objętych do Józefa Dudka należących.

5przedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 30 czerwca i 4 sierpnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 273 zł. 60 ct. wa. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek na wyżej ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacji złożyć się mające wynosi 27 zł. 36 ct. wa. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Strzyżów, 30 marca 1896.

L. 4480 (3649 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 193 zł. 43 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Ludwika Tatarowej w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 9 gm. kat. Abamowice objętej dłużnika Wojciecha R. kosza własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 23 czerwca i 3 sierpnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Karol Młodzik w Limanowy.

Wadium wynosi 280 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 27 września 1895.

L. 12246 (3672 3-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 17 czerwca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 17 lipca 1896 nawet poniżej takiej, licytacja połowy realności l. 82 według wykazu hip. 309 ks. gr. gm. Meducha objętej Jana Popiela Piotrowego i Karola Popiela własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 112 zł., wadium 10 zł. 12 ct. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Tytusa Przesmyckiego c. k. notaryusza w Haliczu.

Halicz, 20 listopada 1895.

L. 608

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzycieli Banku krajowego Królestwa Galicyi z Wielkim Księstwem Krakowskim w kwocie 58 zł. 6 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tego sądu w dniach 16 czerwca 1896 i 16 lipca 1896 o godz. 9 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle wyk. hip. l. 102 ks. gr. gm. kat. Wybudów własność G-daliego Felda stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 3000 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadium ustanowiono na kwotę 300 zł. w a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tut. sądu

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Włodzimierz Lewicki c. k. notaryusz w Kozowie.

Kozowa, 15 lutego 1896.

L. 1926 (3669 3-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 22 czerwca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 sierpnia 1896 nawet poniżej takiej, licytacja realności lwh. 37 gminy Korzeniec Jana Baryły po Jędrzeju własnej, na rzecz Nathana Beisema pto 70 zł. z pn.

Cena wywołania 1290 zł., wadium 129 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu, dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Szyję Leibe Merzla z Birczy.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, 31 marca 1896.

L. 6221 (3678 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Podbożu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycieli Benjamina Suchestowa w kwocie 50 zł. wa. z pn. odbędzie się relicytacja połowy realności Antona Czypaka własna objęta wyk. hip. l. 50 ks. gr. gm. Stronna w jednym terminie dnia 27 maja 1896 o godz. 10 rano w budynku tut. sądu za cenę szacunkową lub poniżej takiej.

Cena wywołania 190 zł. wa.

Wadium 19 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Jurko Dumycz ze Stronnej.

Podboż, dnia 27 grudnia 1895.

L. 289 (3667 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyj funduszu ks. Jana Bochniewicza w kwocie 50 zł. wa. z pn. z procentem po 5 pre. od dn. 17 października 1868 bieżącym, kosztami w kwotach 5 zł. 97 1/2 ct., 2 zł. 17 1/2 ct., tudzież kosztów egzekucyjnych w kwotach 4 zł. 84 ct., 2 zł. 12 ct. i 7 zł. 52 ct. odbędzie się w tymże sądzie licytacja publiczna sprzedaż ciała hip. whl. 238 gm. Biecz objętego wedle karty B poz. 4 dłużniczki Weroniki 1o Augustowskiej, 2o Maliszowej w 5/8 a Bronisława Augustowskiego w 3/8 częściach własnej w dwóch terminach tj. w dniu 1 czerwca 1896 i w dniu 6 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadium wynosi 100 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedaż mającej realności oraz resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Biecz, dnia 2 marca 1896.

L. 318 (3680 3-3)

W celu zaspokojenia pretensyj Henryka Birna w kwocie 800 zł. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w sali rozpraw nr. 8 dnia 23 czerwca i 25 sierpnia 1896 o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. 140 ks. gr. gm. Stanin objęta, Filipa Webera własna.

Cena wywołania 6740 zł.

Wadium 674 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Więkowski z Radziechowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 26 lutego 1896.

L. 2378 (3679 3-3)

W dniach 24 czerwca i 20 lipca 1896 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacja 2/3 części realności Antoniego i Józefa Deptuch z opuszczeniem zachodniej części parceli l. 410 pod l. k. 209 w Rokietnicy położonej objętej w. h. l. 45 ks. gr. gminy Rokietnica na rzecz Maryanny Maj pto 34 zł.

Cena wywołania 581 zł. 33 1/2 ct.

Wadium 59 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli

hipotecznych ustanowiono Stanisława Hołuba not. w Pruchniku.

Protokół oszacowania i wyciąg tabularny oraz bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, 3 kwietnia 1896.

L. 6127 (3606 3-3)

C. k. Sąd pow. m. delg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej dr. Leonarda Tarnawskiego przeciw Łukaszowi Wierkijowskiemu gospodarzowi w Stubnie o zapłacenie kwoty 168 zł. 72 ct. odbędzie się dnia 30 czerwca 1896 i dnia 28 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze nr. 49 przymusowa sprzedaż 1/3 części realności wyk. hip. l. 260 ks. gr. gm. Stubno objętej dłużnika Wierkijowskiego Łukasza własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 173 zł. 33 1/2 ct.

Wadium zaś 10% tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Angermana w Przemyślu z substytucją adwok. dr. Hillela w Przemyślu.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisaną przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 12 marca 1896.

L. 4199 (3658 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 25 czerwca 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 27 lipca 1896 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności dłużnika Dmiana Gawadzyn własnej wyk. hip. 425, 426 i 783 ks. gr. Krzywotulę objętych na rzecz Towarzystwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu pto 315 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 1030 zł. wal. austr.

Wadium 103 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 24 marca 1896.

L. 6399 (3509 3 3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzycieli Salomona Odzega w kwocie 30 zł. w dniach 26 czerwca i 6 sierpnia 1896 w sądzie o godzinie 10 rano połowa realności w Przewozie lwh. 5 ks. gr. gm. Przewóz objęta Wojciecha Nowaka własna przez publiczną licytację sprzedana będzie.

Cena wywołania wynosi 450 zł., zakład 45 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przegłądać można w registraturze sądu.

Wieliczka, dnia 30 grudnia 1895.

Konkursa.

L. 556 (6641 3-3)

KONKURS.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszym następujący konkurs:

I. Na posadę rzym. kat. ks. katechety przy 5 klasowych szkołach męskiej i żeńskiej w Kętach z placą roczną 450 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 45 zł. rocznie.

II. Na posadę starszego nauczyciela przy 5 klasowej szkole męskiej w Oświęcimiu z placą roczną 450 zł. i 45 zł. na pomieszkanie.

III. Na posady młodszych nauczycieli (lek) przy pięcioklasowych szkołach męskich w Kętach i Oświęcimiu i przy trzy klasowej szkole mieszanej w Wilamowicach z placą roczną 300 zł. i dodatkiem na mieszkanie w kwocie 30 zł. rocznie, — dalej przy trzyklasowej szkole w Kozach, Polance wielkiej i Lipniku przy dwuklasowych, w Bestwinie, Brzeszczach, Brzezinie, Hałcnowie, Komorowicach, O-ieu, Pisarzowicach z placą roczną po 300 zł., jedynie do posady w Lipniku i Komorowicach przywiązany jest dodatek miejscowy do emerytury niewliczalny w kwocie rocznej 50 zł.

IV. Na posadę starszego nauczyciela przy 3 klasowej szkole w Lipniku i Polance wielkiej z placą roczną po 300 zł., do posady w Lipniku przywiązany jest dodatek miejscowy do emerytury niewliczalny w kwocie 50 zł. rocznie.

V. Na posadę kierownika szkoły a) przy klasowej w Polance wielkiej, b) dwuklasowej w Brzeszczach z placą po 300 zł. dodatkiem za kierownictwo po 50 zł. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

VI. Na posady samoistnych nauczycieli przy szkołach jednoklasowych w a) Brzeszkowicach, b) Jawiszowicach, c) Maleu, d) Szczyrku, e) Witkowicach, f) Dankowicach z placą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

We wszystkich wyżej wymienionych szkołach jest język polski wykładowym, je-

dynie w Lipniku i Hałcnowie jest nim język niemiecki.

Kompetenci o posady przy szkołach w Hałcnowie i Lipniku winni się wykazać, że władają biegle językiem polskim i niemieckim, tak w piśmie jak i w mowie.

Kompetenci posiadający kwalifikację do nauczania języka niemieckiego w szkołach z językiem wykładowym polskim, będą mieli pierwszeństwo wobec innych równych warunków na posady przy szkołach 5 i 3 klasowych.

Kompetenci ubiegający się o posadę starszego nauczyciela przy 5 klasowej szkole męskiej w Oświęcimiu winni się wykazać kwalifikacją do szkół wydziałowych z przedmiotem grupy matematyczno-przyrodniczej.

Ubiegający się o posady, niniejszym konkursem objęte, winni swe należycie udokumentowane podania wnieść przez swoje c. k. Rady szkolne okręgowe do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej, najdalej do sześciu tygodni po ogłoszeniu tego konkursu w Gazecie urzędowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej, 20 kwietnia 1896.

Przewodniczący c. k. Starosta, Radca Namiestnictwa.

L. 1383 (3689 3-3)

Zgodnie z reskryptem wys. Wydziału krajowego z 17 kwietnia b. r. lw. 20.830 rozpisuje się niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego w Koropcu (dla gmin: Koropiec, Osra, Nowosiółka koropiecka, Porchowa, Scianka, Puźniki, Zubrzec i Kośmierzyn) z placą roczną 500 zł. z funduszu powiatowego i ryczałtem na koszt podróży 300 zł. z funduszu krajowego.

Lekarz okręgowy w Koropcu jest obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść należycie udokumentowane podanie do tutejszego Wydziału powiatowego najdalej do 15 czerwca 1896.

Do podania należy dołączyć:

1. Metrykę urodzenia na dowód że petent nie przekroczył 40 lat,

2. dyplom doktora medycyny uprawniającego do wykonywania praktyki lekarskiej,

3. świadectwo lekarskie potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego, że petent jest dostatecznie fizycznie zdatny do pełnienia funkcji lekarza okręgowego,

4. świadectwo z odbytej najmniej dwuletniej praktyki w zawodzie lekarskim

5. świadectwo moralności,

i wykazać się, że petent ma prawo obywatelstwa austriackiego i zna oba języki krajowe.

Z Wydziału powiatowego
Buczacz, 11 maja 1896.

L. 749 (3706 2-3)

Niniejszym rozpisuje się konkurs na opróżnioną posadę pedela dla wydziału filozoficznego i teologicznego w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Z posadą tą połączone są następujące emolumenta: placą roczną 300 zł., dodatek służbowy 75 zł. i dodatek na odzież w kwocie 40 zł. rocznie

Ubiegający się o tę posadę zastrzeżoną na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. pp. dla kwalifikowanych podoficerów c. k. armii, winni udowodnić, że są obywatelami królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, niemniej wykazać wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie i fizyczne uzdolnienie, przedewszystkiem zaś, **co jest warunkiem koniecznym otrzymania posady, że piszą pięknie, kaligraficznie i ortograficznie po polsku i po niemiecku**, dlatego podanie ma być własnoręcznie napisane.

Podania należy wnieść najdalej do dnia 1 lipca 1896 do c. k. Senatu Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a jeżeli kompetent zostaje w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej Władzy. Tylko w braku podoficerów posiadających certyfikat i wymaganą kwalifikację uwzględnieni być mogą inni kandydaci.

Kraków, dnia 16 maja 1896.

L. 92 (3753 1-3)

Sąd powiatowy Winniki przyjmie natychmiast dytaryusza biegłego w manipulacji cywilnej i karnej

Wobec wynagrodzenia miesięcznego od 35 zł. począwszy i wyżej przyjęte będą li podania zaopatrzone w bardzo dobre świadectwa

Podanie wnieść należy najdalej do 8 dni.

Z Naczelnictwa c. k. Sądu powiatowego.

Winniki, 16 maja 1896.

L. 47 (3759)
C. k. Sąd powiatowy w Radłowie przyjmuje zaraz dyktarza obznajomionego z manipulacją hipoteczną, na przeciąg 4 miesięcy z płacą 1 zł 20 ct. dziennie.
Podanie należy wnieść do tutejszego sądu do 8 dni.
Radłów, dnia 15 maja 1896.

L. 1031 (3727 1—3)
KONKURS.

Wydział powiatowy w Białej rozpisuje niniejszem w myśl reskryptu Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 17 kwietnia 1896 l. 20830 konkurs na posadę lekarza okręgowego w powiecie bialskim z siedzibą w Buczkowicach. Do okręgu w Buczkowicach należy 16 gmin z liczbą mieszkańców 12718. Lekarz okręgowy obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Płaca z posadą tą połączona wynosi rocznie 500 zł., zaś ryczałt na koszt podróży rocznie 400 zł.

Podania o nadanie tej posady należy wnieść do dnia 20 czerwca 1896 na ręce Wydziału powiatowego w Białej i dołączyć do podania:

1. Dyplom doktora medycyny;
2. dowód obywatelstwa austriackiego;
3. dowód, iż petent nie przekroczył 40 roku życia;
4. świadectwo odbytej co najmniej dwuletniej praktyki w zawodzie lekarskim;
5. świadectwo lekarskie potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego, iż petent jest fizycznie zdającym do pełnienia funkcji lekarza okręgowego.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Biała, dnia 8 maja 1896.

L. 35310 (3763 1—3)
KONKURS

Na posadę ekspedienta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Zapalowie, w powiecie Cieszanowskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

P o b o r y :
Płaca rocznych 150 zł.
ryczałt kancel. 40 zł.
i wynagrodzenie 300 zł. na posłańca pieszego dwa razy dziennie do dworca kolei żelaznej w Bobrowce i napowrót.
Podania należy wnieść najpóźniej do 25 maja br. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 16 maja 1896.

L. 758 (3764 1—3)
Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę maszynisty w Collegium medicum c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Z posadą tą połączone są następujące emolumenta: płaca roczna 400 zł., dodatek aktywny w kwocie 100 zł. i ryczałt na ubranie służbowe 21 zł. rocznie. Zarazem maszynista ma prawo użytkowania mieszkania w naturze w budynku Instytutu.

Ubiegający się o tę posadę zastrzeżoną na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. pp. dla kwalifikowanych podoficerów c. i k. armii, winni udowodnić, że są obywatelami królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, że władają językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, oraz, że są z zawodu ślusarzami; niemniej winni wykazać wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie i fizyczne uzdolnienie, przedewszystkiem zaś, co jest warunkiem koniecznym otrzymania posady, że są bardzo dokładnie obznajomieni z obsługą motorów gazowych, instalacji oświetlenia elektrycznego, wodociągów i centralnego ogrzewania.

Podania należy wnieść najdalej do 20 czerwca 1896 do Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a jeżeli kompetent zostaje w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej władzy. W braku podoficerów posiadających certyfikat i wymaganą kwalifikację uwzględnieni być mogą inni kandydaci.
Kraków, dnia 16 maja 1896.

Upadłości.

L. 8375 (3684 3—3)
Do zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy rozbiorowej Mirona Hrycykiewicza, a względnie do wyboru innego zawiadowcy jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się ponowny termin na dzień 28 maja 1896 o 9, rano na który wszystkich wierzycieli wzywa się, aby u komisarza konkursowego się zgłosili.
Sokal, 10 maja 1896.
C. k. Sędzia powiatowy: Sielski.

L. 3275 (3710 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle podaje do wiadomości, iż w ślad § 63 ustawy konk. wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Leona Kądzielskiego kupca nieprotokółowanego w Krośnie a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomości majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowanym został p. Feliks Reben sędzia powiatowy w Krośnie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy dr. Leopold Caro adwokat w Krośnie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 28 maja 1896 o godzinie 10 zrana w biurze komisarza konkursowego w Krośnie, na którym stawić się mają wierzyciele z odnosnymi dokumentami, rozszerezenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej rozszerezenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 3 lipca 1896 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw także zagrożonych, zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 31 lipca 1896 o godzinie 10 zrana w biurze komisarza konkursowego odbyć się mającym, do likwidacji i do uporządkowania podać.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Zarazem przypomina się wierzycielom nie mieszkającym w Krośnie, że w ślad §. 111 ustawy konkursowej obowiązani są donieść sądowi o wybranym przez siebie a w Krośnie mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich uchwał, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej” Jasło, dnia 14 maja 1896.

L. 28878 (3760 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkie ruchome, jakoteż na wszystkie nieruchomości, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Herscha Thune nieprotokółowanego kupca w Szczercu.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu c. k. sędziemu powiatowemu w Szczercu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana adw. dr. Jana Lityńskiego w Szczercu wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 21 maja 1896 godzinę 11 przedpołudniem w biurze komisarza konkursowego w Szczercu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych także szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 24 czerwca 1896 i podać ją na terminie u komisarza konkursowego na dzień 21 lipca 1896 godzinę 11 przedpołudniem w biurze komisarza konkursowego w Szczercu, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej.”

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów, dnia 6 maja 1896.

Kuratele.

L. 2842 (3652 3—3)
Agnieszka Paterakówna z Czajkowy lat 29 licząca uznana jest na podstawie uchwały Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 28 lutego 1896 l. 4175 za umysłowo niedołężną.
Kuratorem Ignacy Mucha z Czajkowy.
Mielec, 15 kwietnia 1896.

L. 5400 (3653 3—3)
Jakób Sral z Waksunda uznany został umysłowo chorym.
Kuratorem tegoż ustanowiono Jana Waksmundzkiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowy Targ, dnia 24 kwietnia 1894.

L. 3334 (3655 3—3)
Jan Mach z Głogowca uznany za marnotrawcę.
Kuratorem ustanowiono Szymona Macha z Głogowca.
C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 10 kwietnia 1896.

L. 5158 (3681 3—3)
Maryę Oleńczukową z Kleszczówny uznano za chorą na umyśle i ustanowiono dla niej kuratora Stacha Oleńczuka.
Rohatyn, dnia 22 kwietnia 1896.

L. 5750 (3628 3—3)
Antoniego Sobczuka z Burakówki uznano marnotrawcą i ustanowiono kuratorem Hnata Zaskockiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Tłuste, 20 czerwca 1895.

L. 2794 (3697 1—3)
Marya z Leszczyńskich Senyszyn z Nowej wsi uznana marnotrawczynią, a kuratorem jest Jakim Jaceńko.
C. k. Sąd powiatowy.
Komarno, dnia 9 marca 1896.

L. 2896 (3701 1—3)
Antoniego Kalimona z Jastrzębkowa uznano umysłowo chorym; ustanowiono dlań Hryńka Kalimona z Jastrzębkowa kuratorem.
C. k. Sąd powiatowy.
Szczerzec, dnia 25 marca 1896.

L. 4951 (3736 1—3)
Kuratelę nad Władysławem Dobrzęckim c. k. poborą podatkowym z Buska znosi się.
Busk, dnia 13 maja 1896.

L. 25030 (3739 1—3)
Kałuski c. k. Sąd powiatowy uznał Iwana Kubaszczuka z Tużyłowa marnotrawcą ustanawiając kuratorem Andrija Kowalczyka z Tużyłowa.
Kałusz, dnia 18 grudnia 1895.

L. 4082 (3737 1—3)
Józef Gadziła, gospodarz gruntowy ze Zabrnia uznany marnotrawcą.
Kuratorem jego ustanowiono Walentego Czecha ze Świdrówki.
C. k. Sąd powiatowy
Dąbrowa, dnia 28 marca 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 13907 (3686 3—3)
Wysoki Skarb najmie dom blisko őródmięcia o 48 do 50 pokojach z obszernem podwórzem i studnią na pomieszczenie oddziału wojskowej straży policyjnej od 1 maja 1898 na lat 10.
Panowie oferenci zechcą zgłosić się w Prezydium tutejszej c. k. Dyrekcji Policji.
We Lwowie, 10 maja 1896.

L. 6642 (3676 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomej Paraśce z Budurówiczów Chaneczuk, że dnia 20 kwietnia 1896 do l. 5642 Dawid Welzer pozew przeciw niej o zapłacenie kwoty 22 zł. a. w. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 12 czerwca 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono i że dla niej Fedora Kucyca z Berezowa niżnego kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczyła lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmiła, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem według obowiązujących w Galicji ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.
Peczenizyn, 20 kwietnia 1896.

L. 3478 (3545 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Winiarskiego, że celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 25 lutego 1895 l. 2202 ustanowił kuratora w osobie pana Kazimierza Pollo z Bóbrki.
C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 28 marca 1896.

L. 5053 (3696 2—3)
C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Niemca, że Walenty Górka wniósł przeciw niemu pozew sumaryczny o zapłatę 200 zł. aw. na który wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 27 maja 1896 godz. 9 rano.

Wzywa się zatem pozwanego Walentego Niemca, aby na powyższym terminie albo osobiście się stawił, albo porozumiał się z ustanowionym dla niego kuratorem Walentym Półchłopkiem lub innego zastępcę Sądowi przedstawił, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Frysztak, dnia 14 grudnia 1895.

L. 5190 (3674 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Majera Biena, że przeciw niemu wniósł Szaja Sheusand pozew sumaryczny de praes 4 maja 1896 l. 5190 o zapłatę 134 zł. 36 ct. i że dla niego kurator ad actum adw. dr. Pawlikowski w Podhajcach ustanowiony został.

Wzywa się go więc, ażeby wcześniej przed wyznaczonym do rozprawy sumarycznej terminem na dzień 29 maja 1896 ustanowionemu kuratorowi swe őródki dowodowe dostarczył, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.
Podhajce, 4 maja 1896.

L. 2901 (3673 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Franciszka Stefańskiego, że przeciw niemu wniósł Leopold Krzyżanowski pozwy de praes. 26 lutego 1896 l. 2901 i 2902 o 50 zł. i 50 zł. a. w. z pn. na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 26 maja 1896 godz. 9 rano został wyznaczony.

Dla Franciszka Stefańskiego ustanawia się kuratorem adw. dr. Grabowskiego z Jarosławia, a Franciszka Stefańskiego wzywa się aby ustanowionemu kuratorowi zawczasu udzielił informacji lub sądowi innego przedstawicielowi pełnomocnika inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Jarosław, 26 lutego 1896.

L. 8492 (3694 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Moskwińskiego, że c. k. główny Urząd podatkowy w Przemyślu w celu őródnięcia zaległego podatku w kwocie 54 zł. 79 ct. aw. edyktem z dnia 9 marca 1896 l. 360 rozpisał licytację ruchomości u Franciszka Moskwińskiego zagrabionych z terminami na dzień 6 i 20 maja 1896. Dla dłużnika ustanowiono kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Stanisława Angermana. Wzywa się zatem dłużnika, by się z kuratorem przed terminem co do swej obrony porozumiał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Przemyśl, 7 kwietnia 1896.

L. 2740 (3718 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Mikołaja Ławrowskiego z Dołżycy zawiadamia, że w skutek pozwu Benjamina Malz de praes. 1 maja 1895 l. 2740 przeciw niemu o zapłacenie 100 zł. a. w. z pn. termin na dzień 10 czerwca 1896 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Wasyla Wethacz ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wyniku sam sobie przypisać będzie musiał.
Baligród, 1 maja 1896.

L. 2738 (3717 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Jurka Peczinka z Kieleczan zawiadamia, że w skutek pozwu Matli Jarmark de praes. 1 maja 1896 l. 2738 przeciw niemu o zapłacenie 140 zł. z pn. termin na dzień 10 czerwca 1896 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Hawryły Kaczmar ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wyniku sam sobie przypisać będzie musiał.
Baligród, 1 maja 1896.

L. 373 (3743 1—3)
Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stefana Hanczara, że c. k. uprz. galic. Zakład kredyt. włościański w likwidacji we Lwowie wniósł przeciw niemu pozew de praes. 1 maja 1895 l. 4409 pto 20 rat pożyczkowych po 6 zł. a. w. z pn. na który wyznaczono termin do obrony na dzień 15 kwietnia 1896 w sądzie tutejszym i że kuratorem dla tegoż ustanowionym został Demian Neczwedziuk ze Zawala; rzeczą zatem jest pozwanego temuż kuratorowi swe őródki obronne podać lub też innego zastępcę sądowi wskazać.
Mielnica, 12 lutego 1896.

L. 3477 (3546 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Winiarskiego, że celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 25 lutego 1895 l. 2205 ustanowił kuratora w osobie Kazimierza Polla w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 28 marca 1896.

L. 3450 (3731 1—3)

Das k. k. Kreisgericht in Kolomea hat in der Exekutionssache der Handel und Gewerbe Bank in Kuty gegen Majer Schickler et Cons. pto 500 fl. ö. W. N. G. für den dem Leben und Wohnorte nach unbekanntem Majer Schickler den Advocaten dr. Wieselberg zum Curator mit Substituierung des Advocaten dr. Allerhand bestellt und dem Ensteltten Advokaten dr. Wieselberg die für Majer Schickler bestimmten Bescheide vom 17 November 1894 Z. 18667 und vom 31 August 1895, Z. 11849 zugestellt.

Kolomea, am 4 April 1896.

L. 6263 (3754 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniłowie o-znajmia, że w sporze drobiazgowym Sosi Ziegel przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Basi Reinharz o 21 zł. 91 ct. z pn. do l. 6263/895 ustanowił dekretem z dnia 20 listopada 1895 l. 6263 kuratorem c. k. not. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie a uchwałą z dnia 20 lutego 1895 do l. 6263 wyznaczył termin do rozprawy na dzień 27 maja 1896 o godzinie 9 rano.

Rzeczą Basi Reinharz jest bądź rzeczomenu kuratorowi bądź innemu pełnomocnikowi udzielić potrzebnej do obrony informacji, inaczej złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.
Wojniłów, 10 lutego 1896.

L. 9050 (3519 1—3)

Tarnowski Sąd obwodowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Małka, że adw. dr. Mütza ustanowiono dla niego kuratorem w sprawie Cywy Fallik o 107 zł.

Tarnów, 30 kwietnia 1896.

L. 2479 (3547 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Cnolewki, że celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 20 października 1894 l. 10134 ustanowił kuratora w osobie pana Kazimierza Polla.

C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 28 marca 1896.

L. 6811 (3551 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej dr. Stanisława Pohoreckiego jako prawonabywcy Uschera Metha przeciw Józefowi Mysłowskiemu pto 2480 zł. z pn. dla nieznanego z miejsca pobytu Uschera Metha kuratora w osobie dr. Czackowskiego i temuż doręcza uchwałę z dnia 19 listopada 1895 l. 19699 dla Uschera Metha przeznaczoną.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Czortków, 29 kwietnia 1896.

L. 5445 (3578)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż wpisaną w rejestrze handlowym firmę Józef Koffler handel drzewem, zbożem i spirytusem w Zaleszczykach z powodu śmierci naczelnika firmy wykreślono.

Tarnopol, 28 marca 1896.

L. 6730 (3507 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Franciszka i Jadwige Ziótków iż rezolucya tabularna z dnia 8 października 1895 l. 6730 dla nich przeznaczona doręczoną została ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Jezierskiemu w Rozwadowie.

Rozwadów, dnia 8 października 1896.

L. 15419 (3466 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Franciszka Kruszelnickiego z miejsca pobytu niewiadomego, że dlań w sprawie Mendla Fröhliha przeciw spadkobiercom s. p. Jana Kruszelnickiego o 26 zł. z pn., kuratora w osobie adw. dr. Krasnickiego ustanowiono i temuż uchwałę z 27 września 1890 l. 12157 zarządzającą intabulację prawa zastawu na połowie realności lwb. 154/IV w Kołomyi tudzież dalsze w tej sprawie wydane uchwały doręczono.

C. k. Sąd obwodowy.
Kołomyja, 2 listopada 1895.

L. 2559 (3431)

Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte in Kolomea wird bekannt gegeben, dass bei der am 3 Jänner 1896 abgehaltenen ausserordentlichen Generalversammlung der Mitglieder der Credit-Anstalt in Kuty registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung die §§. 4, 6, 11, 13, 14, 21, 23, 29, und 35 des Vereinsstatutes abgeändert und

ergänzt worden sind, dass Chaim Gottlieb aus Kuty zum Vorstandsmitglied dieser Genossenschaft gewählt wurde, endlich, dass Alter Stettner und Jakob Seidman aus der Direction ausgetreten sind.

Kolomea, den 4 April 1896.

L. 3451 (3505 1—3)

Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia Jana Tyłkę, że dlań celem doręczenia tut rezolucyi z 21 czerwca 1893 l. 1268 dozwalałcej zaintabulowania na rzecz Antoniny Tyłkowej prawa własności połowy realności whl. 43 i 1/24 części realności whl. 19 gm. kat. Rogoźnik objętych, dotychczas nieobecnego Jana Tyłki własnych został Tomasz Komperda z Rogoźnika kuratorem ustanowiony.

Nowyartg, dnia 10 marca 1896.

L. 1878 (3436 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ilka Gilety że celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z dnia 8 stycznia 1895 l. 102 ustanowił kuratora w osobie Jakima Dmyterki z Podsosnowa.

Bóbrka, dnia 20 lutego 1896.

L. 8957 (3434 1—3)

Tarnowski Sąd obwodowy zawiadamia Jana Kubasa z miejsca pobytu niewiadomego, pozwanego przez Wolfa Deresiewicza o 216 zł. że adw. dr. Mütza kuratorem dla niego w tej sprawie ustanowiono.

Tarnów, 30 kwietnia 1896.

L. 7900 (3432 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Herscha Pfau o 419 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Grzegorza Petrowicza, adw. dr. Zippera kuratorem i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, 25 kwietnia 1896.

L. 10085 (3535 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie wzywa wszystkich mających wiadomość o życiu lub miejscu pobytu Szezešana Siemińskiego który w roku 1863 z Krzeszowie udać się miał do powstania polskiego, odkąd niema o nim wiadomości, aby o tem donieśli albo sądowi tutejszemu albo ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi adw. dr. Łepkowskiemu w Krakowie najpóźniej do dnia 1 maja 1897, poczem nastąpi załatwienie próby o uznanie nieobecnego za zmarłego.

Kraków, dnia 20 marca 1896.

L. 12123 (3562)

Niewiadomego z miejsca pobytu Błażeja Falkiewicza zawiadamia się, że celem doręczenia mu tusad. uchwały z dnia 31 marca 1895 l. 4391, którą dozwolono zaintabulowanie Michała Czerniaka za właściciela pgr. lkat. 818 gm. Swirz od niego kupionej ustanowiony został kurator ad actum w osobie adw. dr. Kohla, któremu się powołaną uchwałę doręcza.

C. k. Sąd powiatowy.
Przemysłany, 27 września 1895.

Zl. 21563 (3539)

Vom k. k. Kreis als Handelgerichte in Kolomea wird kundgemacht, dass bei der am 18 October 1895 stattgefundenen ausserordentlichen Generalversammlung der Mitglieder des Spar- und Vorschuss-Vereines in Gwoździec registrirter Genossenschaft mit beschränkter Haftung Chaim Bergman aus Gwoździec zum Vorstandsmitgliede an die Stelle des Sanie Haspil welcher aus der Direction ausgetreten ist, gewählt wurde.

Kolomea, 15 Februar 1896.

L. 2589 (3537)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 21 lutego 1896 l. 1309 wpisano dnia 23 marca 1896 w rejestrze handlowym dla firm spółnych wykreślenie firmy J. Herz Rappaport, Karol Merl i Leon Laudau dzierżawca młyna amerykańskiego w Demni.

Brzeżany, 11 kwietnia 1896.

L. 429 (3543 1—3)

Podaje się do wiadomości, że w sprawie tabularnego prawa własności do parc. lh. 1079/1, 2079/1, 2080/1, 2080/3 i 2082/1, wchodzących w skład ciałka hip. l. 68 ks. gr. gm. Sadzawa przedtem Fedora Woronycza własnych, na Stefana Dydyka wydaną ts. uchwałą z 13 grudnia 1895 l. 11878 doręczono ustanowionemu dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Woronycza kuratorowi c. k. notaryuszowi Piotrowi Kurysowi w Bohorodeczanach.

C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodeczany, 23 marca 1896.

L. 23270 (3573 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa wskutek próby Józefa Stroh i Henryki Sokal de praes. 14 kwietnia 1896 l. 23270 posiadacza wekslu treści „Lemberg den 8 November 1874. Pr. 210 fl. ö. W.

Am 5 Jänner 1875 zahlen Sie gegen diesen Prima.Wechsel an die Ordre meiner Eigene die Summe von Gulden zweihundert zehn in öst. Währ. den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht, Hr. Johann Jordan in Lemberg zlb. in Lemberg Moses Stroh m. p. angenommenen Johann Jordan m. p.“ ażeby ten weksel w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Lwowskiej Gazecie“ urzędowej sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu takowy na żądanie Józefa Stroh i Henryki Sokal za umorzony uznanym zostanie.

Lwów, 18 kwietnia 1896.

L. 2849 (3495 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Bronisława Sadowskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku przeciw niemu i tow. o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniosło, któremu żądaniu uchwałą z dnia 17 marca 1896 l. 1993 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, 21 kwietnia 1896.

L. 2850 (3496 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Bronisława Sadowskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniosło, któremu żądaniu uchwałą z dnia 10 grudnia 1895 l. 7686 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, 21 kwietnia 1896.

L. 6884 (3491 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej komercyjnego Zakładu kredytowego w Horodence przeciw Adolfowi Teichman pto 230 zł. w. a. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego adw. dr. Maramorosa i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, 11 kwietnia 1896.

L. 3369 (3518 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Salomona Breinesa z powodu wniesionej przeciw niemu skargi wekslowej Simona Grünberga o zapłacenie 50 zł. z pn. z weksla z daty Podhajce 13 listopada 1894 p. adw. dr. Czajkowskiego kuratorem, któremu wydany równocześnie nakaz zapłaty się doręcza.

O tem zawiadamia się pozwanego z tem, by kuratorowi środki obrony udzielił lub innego zastępcę ustanowił i tegoż sądowi oznajmił, w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Brzeżany, 4 maja 1896.

L. 2448 (3493)

Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisał firmę „der israelitische Unterstützung und Credit-Verein in Ustrzyki dolne, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Ustrzyki dolne“ po polsku „Izraelickie stowarzyszenie zapomogowe i kredytowe w Ustrzykach dolnych stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Przedmiotem przedsiębiorstwa polegającego na statucie z daty Ustrzyki dolne 18 lutego 1896 jest wspieranie potrzebujących pomocy członków Towarzystwa, którzy oddają się gospodarstwu wiejskiemu, handlowi, przemysłowi lub rzemiosłu i dostarczanie członkom kapitału do handlu, przemysłu, gospodarstwa wiejskiego lub rzemiosła.

Dyrektorem Towarzystwa został wybrany na walnem zgromadzeniu 18 lutego 1896 Dawid Katz, a kasyerem Szulim Katz, obydwaj z Ustrzyk dolnych, którzy upoważnieni są do podpisywania firmy w ten sposób, że pod firmą podpisują swe imiona i nazwiska zbiorowo.

Odpowiedzialność Towarzystwa jest ograniczoną do wysokości jednego udziału prócz już włożonego który wynosi 20 zł.

Ogłoszenia Towarzystwa będą się odbywać przez przybicie na lokalu Towarzystwa w Ustrzykach dolnych a w takim razie muszą być podpisane przez przewodniczącego rady nadzorczej i dyrektora.

Sanok, 28 kwietnia 1896.

L. 16350 (3525 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gródku oznajmia niewiadomych z miejsca pobytu Michała Fiszkwiewicza (ojca) Sarę Winter, Dawida Kawe, Goldę Kawe, Sarze Kawe, Jankla Winter, Itle Feidze dw. im. Winter i Rebeckę Blum zam. Billig, że przeciw nim przez Samuela Blum pozew de pr. 27 listopada 1895 l. 16350 o zniesienie współwłasności realności wyk hip. l. 2046 ks. gr. gm. Grodek wniesiony został, i że dla nich kuratora adw. p. dr. Longina Ozarkiewicza w Gródku ustanowiono.

Wzywa się ich, by temuż kuratorowi środki do swej obrony służące na czas dostarczyli lub sądowi innego zastępcę oznajmili, gdyż inaczej szkodliwe skutki sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.
Gródek, 13 marca 1896.

L. 6628 (3524 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych do Ameryki przesiedlonych spadkobierców po Jakóbie Müller a to: Jakóba Müller, Magdalenę Bachmann, Elżbietę Sinscheid, Katarzynę Kintri, Jana Müller i Henryka Müller, że na prośbę de praes. 17 maja 1895 l. 6728 dozwolono uchwałą z dnia 28 czerwca 1895 l. 6628 na wpis prawa własności gospodarstwa lk. 6 w Neuhoft wyk. hip. 162 gm. Zawidowice Jakóba Müller własnego, na rzecz Jakóba i Wilhelminy Müllerów i że dla powyższych nieobecnym celem doręczenia powyższej uchwały hipotecznej ustanowiono kuratorem adw. dr. Longina Ozarkiewicza w Gródku.

Gródek, 28 czerwca 1895.

L. 2641 (3428 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Arona Schustera przeciw Józefowi Jakubowicz o 103 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Józefa Jakubowicza adw. dr. Krasnickiego kuratorem z substytucyą adw. dr. Haczewskiego i doręczył kuratorowi adw. dr. Krasnickiemu nakaz zapłaty z 5 maja 1894 l. 6926 dla Józefa Jakubowicza przeznaczony.

Kołomyja, 7 marca 1896.

L. 2522 (3476 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Harasymów vel Harasymiec, iż w celu doręczenia uchwały tabularnej z 16 grudnia 1894 l. 12959 względem zaintabulowania lka; Wasyliszyna za właściciela whl. 137 i 185 gminy Stryhanka kuratora w osobie Jana Kowala ustanowiono i temuż uchwałę tę doręczono.

Kamionka, 23 marca 1896.

L. 1515 (3473 1—3)

C. k. Sąd pow. miej. del. w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Helenę hr. Mier, że przeciw niej wniósł Chaim Wechsler pozew o niepokojenie w posiadaniu brzegu rzeki Seret, tudzież, że na jej koszt i niebezpieczeństwo zamianowano dla niej kuratorem adwokata dr. Łuczakowskiego w Tarnopolu.

Wzywa się ją zatem, by temuż swoje środki obrony podała, lub też innego zastępcę Sądowi wymieniła.

C. k. Sąd pow. miej. del.
Tarnopol, 22 lutego 1896.

L. 1472 (3504 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Abrahama Aschengraua, że w sprawie egzekucyjnej Ludwina Działotta przeciw niemu pto 34 zł. 24 ct. aw. z pn. dla niego kuratorem ad actum Jakóba Stollera z Szczawnicy wyżnej ustanowiono, że zatem rzeczą jego będzie o swym pobycie donieść lub pełnomocnika sobie ustanowić, gdyż inaczej szkodliwe skutki ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Krościenko, 27 marca 1896.

L. 7090 (3498 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Abrahama Steinhaut, iż dla niego w sporze sunarycznym J. Józefa Suschnego przeciw niewiadomemu z pobytu Abrahamowi Steinhautowi pto 68 zł. wa. z pn. kuratorem ad actum dr. Tadeusz Tertil w Tarnowie, a tegoż zastępcą adw. dr. Herman Mütz w Tarnowie ustanowiony został.

Tarnów, 2 kwietnia 1896.

L. 12691 (3529 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę Garbarz, że dla niej celem doręczenia tutejszych rezolucyj hipotecznych z dnia 13 marca 1894 l. 1987 i 30 marca 1894 l. 2412 kuratorem Wojciech Pęksa z Waksunda ustanowiony został.

Nowyartg, dnia 30 stycznia 1896.

L. 2459 (3527 1—3)
Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wiktora Lorezaka, że w sprawie kasy pożyczkowej gminy Krynica przeciw niemu pto 30 zł. wa. z pn dla niego ustanowionym został kuratorem Antoni Żurek i że temuż pozwem z dnia 28 marca 1896 Nr. 2459 doręczony został. Rzeczą jest Wiktora Lorezaka udzielić kuratorowi informacji do sporu lub innego pełnomocnika ustanowić, inaczej sam sobie przypisze skutki zaniebdania.
C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, dnia 28 marca 1896.

L. 3368 (3517 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Salomona Brainesa z prwodu wniesionej przeciw niemu skargi wekslowej Simona Grünberga o zapłacenie 50 zł. z pn z weksla z daty Podhajec 13 listopada 1894 pana adw. dr. Czajkowskiego kuratorem, któremu wydany równocześnie nakaz zapłaty się doręcza.

O tem zawiadamia się pozwanego z tem by kuratorowi środki obrony udzielił, lub innego zastępcę ustanowił i tegoż sądowi oznajmił, w przeciwnym razie skutki zaniebdania sam sobie przypisze.
Brzeżany, 4 maja 1896.

L. 6877 (3492 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyslu ogłasza, iż dnia 10 kwietnia 1896 wykreślona została z rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: Chaja Heller fabryka taśesów w Jarosławiu.
Przemyśl, 25 kwietnia 1896.

L. 1104 (3402 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Rybija, że celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 14 marca 1895 l. 2987 ustanowił kuratora w osobie Iwana Wojtowicza z Podhorodyszca.
C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, 15 lutego 1896.

L. 11295 (3411 1—3)
Leżajski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Nabreskiego, że w sprawie egzekucyjnej Mechla Ratha przeciw niewiadomemu, o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 9 zł. w. a. z pn. kuratorem dlań Sebastjana Złota z Tryńczy ustanowił i temu odnośną uchwałę tabularną doręczył.
Leżajsk, 14 grudnia 1895.

L. 1103 (3403 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Rybija, że celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 16 marca 1895 l. 3239 ustanowił kuratora w osobie Iwana Wojtowicza z Podhorodyszca.
C. k. Sąd powiatowy
Bóbrka, 15 lutego 1896

L. 1763 (3418 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie w sprawie egzekucyjnej Berischa i Pessli Rubinsteinów przeciw spadkobiercom Wolfa Sandbanka o 189 zł. 69 ct. z pn. zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Dawida i Szaję Sandbanków iż ustanowił dla nich kuratorem c. k. notariusza p. Zielonkę w Sieniawie i doręczył mu uchwałę z 10 lutego 1896 l. 362 którą egzekucyjne oszacowanie realności w Piskorowicach zostało dozwolone i wzywa ich by kuratorowi informacji udzielił lub innego pełnomocnika ustanowili, i o tem sądowi donieśli.
Sieniawa, 30 kwietnia 1896.

L. 11724 (3417 1—3)
Przebywającego w Ameryce Tymka Bałutiańskiego wzywa się do roku do spadku po zmarłym w Zawadce rymanowskiej jego ojcu Wasylu się zgłosił, inaczej bowiem pertraktacja spadku z ustanowionym dlań kuratorem notariuszem Orłowiczem przeprowadzoną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Rymanów, 20 marca 1896.

L. 10476 (3479 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym ogłasza, że dnia 28 marca 1892 zmarła w Potoku złotym Antonina Buczynska bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Gdy miejsce pobytu jej spadkobiercy ni Rozalii Buczynskiej sądowi nie jest znane, wzywa się ją, aby do roku od dnia dzisiejszego ogłoszenia w tutejszym sądzie się zgłosiła i deklaracje do spadku wniosła, gdyż w razie przeciwnym pertraktacja spadku z jej ustanowionym kuratorem Stanisławem Kamińskim ukończoną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Potok złoty, 30 stycznia 1896.

L. 7205 (3483 1—3)
W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Jasle, przeciw Wojciechowi Baranowi, Józefowi Baranowi i Józefowi Dzia-

dosz o 200 zł. w. a. ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu, Wojciecha Barana, kuratorem Jana Trybusa, celem doręczenia temuż kuratorowi rezolucji z 22 kwietnia 1895 r. l. 2125 przyjmującej protokół egzekucyjnego zajęcia i oszacowania ruchomości do Wojciecha Barana należących.

Wzywa się przeto Wojciecha Barana aby ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił.
Żmigród, 31 marca 1896.

L. 9693 (3536 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na prośbę Jakóba Walda wzywa każdego posiadacza książeckiej udziałowej Towarzystwa kredytowego rękodzielników i przemysłowców w Krakowie z dnia 6 lutego 1886 nr. 696 Tom I. na 55 zł. opiewającej, aby w ciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu licząc książeckę powyższą tem pewniej w tut. Sądzie okazał, ile ze bezskutecznym upływie tego terminu na powtórne żądanie książecka ta za umorzoną uznana zostanie
Kraków, 20 marca 1896,

L. 2723 (3538)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach zawiadamia, że wskutek uchwały z dnia 7 marca 1896 l. 1741 wpisano dnia 31 marca 1896 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenie firmy Schmerl Gottesman handel żelazem i spekulacya pieniężna w Podhajcach.
Brzeżany, 18 kwietnia 1896.

L. 2536 (3540)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych wpisał przy firmie „Juliusz Riedl apteka w Ustrzykach dolnych“ jej wykreślenie z powodu zwnięcia przedsiębiorstwa.
Sanok, dnia 28 kwietnia 1896.

L. 42686 (3534)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „Dawid Metzger“ handel mięsa w Krakowie z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.
Kraków, dnia 15 listopada 1895.

L. 2211 (3590 1—3)
Sąd powiatowy Zatorski ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Stankiewicza, kuratorem Wojciecha Plewniarza z Przeciszowa celem doręczenia ts. rezolucji z dnia 31 grudnia 1895 l. 5698 w sprawie po s. p. Wojciechu Momocie o wydanie odprawy z kasy sieroczej i o tem Ludwika Stankiewicza celem strzeżenia praw zawiadamia.
Zator, 25 kwietnia 1896.

L. 42 (3584)
Sąd powiatowy w Lutowiskach w sprawie Mojżesza Fürst, przeciw Wasylowi Pawliszyn pto 22 zł. 76 ct. dla ostatniego z powodu wydalenia się ustanowił kuratorem Jłka Basarab z Żurawina, zawiadamia egzekuta, aby się zgłosił, inaczej sam sobie złe skutki przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Lutowska, dnia 28 marca 1896.

L. 25272 (3598)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż dnia 21 kwietnia 1896 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych w tomie III. na stronie 4 pod pozycją 649/13 przy firmie: „Bank krajowy królestwa Galicji i Lodomerji z wielkiem księstwem Krakowskiem“ uwidoczniło, że Bank krajowy udzielił Władysławowi Silkiewiczowi zastępcy dyrektora kasy krajowej. prokurę upoważniając go do podpisywania wspólnie z jednym z dyrektorów lub zastępcą dyrektora „per procura“ firmy banku krajowego, a to w ten sposób, iż Władysław Silkiewicz pod stampilą banku krajowego obok podpisu jednego z dyrektorów lub zastępcy dyrektora podpisywać będzie: „p. p. Silkiewicz“.
Lwów, 2 maja 1896.

L. 12119 (3563)
Niewiadomą z miejsca pobytu Handię Kobylecką zawiadamia się, że celem doręczenia jej tus uchwały z dnia 28 marca 1895 l. 3634 którą dozwolono zaintabulowanie Fedka Demkowicza za właściciela pgr. lk. 1973, 1974 gm Ostalowiec od niej kupionych, ustanowiony został dla niej kurator w osobie adw. dr. Kohl, któremu się powołaną uchwałę doręcza.
C. k. Sąd powiatowy.
Przemysłyany, 27 września 1895

L. 9031 (3576 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie poleca m myśl art. 73 ust. weksl. posiadaczowi niżej opisanych zaginionych weksli, aby:
1. weksel z daty Tarnów dnia 25 marca 1896 na 106 zł. 39 ct. w. a. płatnych w dniu 15 czerwca 1896 na zlecenie własne

opiewający, przez Szymona Klingera wystawiony i żyrowany a przez Markusa i Rytkę Gerstlerów przyjęty.

2. weksel z daty Tarnów dnia 19 lutego 1896 na 98 zł. 54 ct. w dniu 19 czerwca 1896 płatnych na zlecenie własne opiewający przez Szymona Klingera wystawiony i żyrowany a przez Ciejwę Heiberger przyjęty

3. weksel z daty Tarnów dnia 5 marca 1896 na 104 zł. 54 ct. w dniu 5 lipca 1896 płatnych na zlecenie własne opiewający, przez Szymona Klingera wystawiony i żyrowany a przez Osyasa Tannenbauma przyjęty tem pewniej tut. c. k. sądowi obwodowemu w terminie 45 dni, który termin co do wekslu pod 1 opisanego z dniem 16 czerwca 1896, co do wekslu pod 2 opisanego z dniem 20 czerwca 1896 a co do wekslu pod 3 opisanego z dniem 6 lipca 1896 biedz rozpoczyna przedłożył, gdyż inaczej weksle te za umorzone uznane zostaną.
Tarnów, 30 kwietnia 1896.

Z 5246 (3577)
Beim k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Tarnopol für Erwerbs- und Wirtschafts-genossenschaften, die Firma „Escompte und Creditbank registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Czortków“ polnisch „Bank eskontowy i kredytowy stowarzyszczarejestrowane z ograniczoną poręką w Czortkowie“ eingetragen worden und zwar auf Grund der Statuten vom 23 Februar 1896, welche nachstehende Bestimmungen enthalten:

1. die Genossenschaft hat ihren Sitz in Czortków.

2. die Dauer der Genossenschaft ist auf keine bestimmte Zeit beschränkt.

3. Gegenstand des Unternehmens ist a) die Beschaffung der den Mitgliedern im Handel, Gewerbe und Wirtschaft nöthigen Geldmittel, im Wege des gemeinschaftlichen Credites, nach dem Principe der Selbsthilfe und Gegenseitigkeit.

b) die Ertheilung von Vorschüssen gegen Übernahme von Waaren und sonstigen Producten der Genossenschaftsmitglieder zur Verrechnung in eigene zu miethende Magazine.

4. der Vorstand besteht aus drei Mitgliedern und zwar einem leitenden Direktor, einem Kassier und einem Kontrolor, als welche Leibisch Bochner Besitzer eines Manufakturwaarengeschäftes in Czortków, als leitender Direktor, Josef Goldberg Hauseigentümer und Besitzer einer Galantwaarenhandlung in Czortków, als Kassier,

und Seide Weisser Kaufmann in Czortków als Kontrolor, gewählt wurden.

5. Öffentliche Kundmachungen sollen durch öffentlichen Anschlag geschehen;

6. Die Zeichnung der Firma geschieht in der Weise, dass zu der Firma der Genossenschaft wenigstens zwei Mitglieder des Vorstandes ihre Unterschrift hinzufügen.

7. Für die Verbindlichkeiten der Genossenschaften haften die Mitglieder nicht nur mit ihren gezeichneten Geschäftsanteilen, welche mindestens zu 100 fl. festgesetzt werden, sondern überdies noch mit einem weiteren Betrage in der fünffachen Höhe derselben.

Tarnopol, 4 April 1896.

Licytacje.

L. 158 (3772 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 22 zł. 24 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Magdaleny Kruk w tut. sądzie przymusowa sprzedaż całej posiadłości whl. 111 gm. kat. Stronie objętej, dłużnika Jakóba Sołka własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 18 maja i 22 czerwca 1896 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli ustanowiony p. dr. Bresiewicz adwokat w Kalwaryi.

Cena szacunkowa wynosi 614 zł. 50 ct. a wadyum 63 zł.

Kalwarya, 18 marca 1896.

L. 3885 (3774 1—3)
Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnych Iwanowi Dybas 30 rat pożyczkowych po 9 zł. wa. z pn. odbędzie się tamże w dniach 28 maja 1896 i 9 lipca 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności dłużnej nieobjętej masy spadk. sp. Iwana Dybasa wyk. hip. 91 gm. Krukienice objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania tj. 160 zł lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 16 zł.
Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościska, dnia 21 marca 1896.

Doniesienia prywatne.

Galicyjskie karpackie naftowe Towarzystwo.

dawniej Bergheim & Mac. Garvey.

Pierwsze zwyczajne Walne Zgromadzenie

akeyonaryuszów galic. karpackiego naftowego Towarzystwa dawniej Bergheim & Mac. Garvey odbędzie się w dniu 15 czerwca 1896 o godz. 11 przed południem w biurach zarządu Towarzystwa w Maryampolu pod Gorlicami.

Porządek dzienny

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za rok 1895/6.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego.
3. Uchwała względem podziału czystego zysku.
4. Wybór wydziału rewizyjnego na rok 1896/7.

Panowie P. T. akeyonaryusze mający zamiar wziąć udział w tem zgromadzeniu, zechcą stosownie do §. 9 statutów Towarzystwa swoje akcje wraz z bieżącymi kuponami złożyć najpóźniej do 3 czerwca 1896 w kasie głównej zarządu w Maryampolu lub też u firm M. L. Riedermann & Comp. w Wiedniu I. Braunerstrasse 6. albo S. Schossberger & Syn w Budapeszcie, gdzie otrzymają karty ligitymacyjne upoważniające do wstępu na rzeczne Walne Zgromadzenie.

Glinik Maryampolski, dnia 15 maja 1896.

(Przedruk nie będzie płacony)

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państw. we Lwowie.

L. 23239

(3728 1—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya ruchu zamierza w drodze oferty pisemnej rozdać roboty podtorowe i różne budowle w stacyi Rawie ruskiej.

Koszta tej budowy obliczone są na sumę 137201 zł. Warunki do wnoszenia ofert, szczegółowe i ogólne warunki budowy, opisanie wykonać się mających budowli, sumaryczne zestawienie kosztów budowy i dotyczące plany, mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w biurze dla budowy i konserwacji kolei przy c. k. Dyrekcji ruchu we Lwowie.

Należyce ostemplowane i opieczetowane oferty z napisem na kopercie: „Oferta na rozszerzenie dworca w Rawie ruskiej“, mają być najdalej do 30 maja br. o godzinie 12 w południe (czas lwowski) do podpisanej Dyrekcji (protokół podawczy, na dworcu kolei lwowsko-czerniowiecko-jaskiej) wniesione. Formularzy ofert nabyć można w inspektoracie dla budowy i konserwacji kolei.

Oferenci, którzyby wszystkich przepisanych warunków do wnoszenia ofert przed ich wniesieniem nie podpisali, lub którzy przepisane wadyum do kasy c. k. Dyrekcji ruchu we Lwowie nie złożyli, uwzględnieni nie będą.

Z c. k. Dyrekcji ruchu kolei państw. we Lwowie.

Lwów, dnia 16 maja 1896.

Drabne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem
dwa centy.

Jaszczyszyna handel został przeniesiony tuż naprzeciw do Narodnego Domu obok cerkwi, w skutek tego wysprzedają garderobę męską, damską, mundurki dla studentów, resztki na różne ubrania. Poszukują sukien spacerowych, broni, maszyn itp. Płaci gotówką. 658

Lodownie pokojowe, znakomite po zł. 24.—, 35.—, 40.—, 45.—, i 50.—, siatka druciana, lakierowana, do osłony okien po zł. 1.— za metr □ poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny l. 1. (naprzeciw Katedry). 663

Młoda osoba poszukuje miejsca w prywatnym domu do sukien lub też do białej bielizny. Wiadomość w Administracji Gaz. Lwowskiej.

Wysprzedaj towarów do masy rozbiorowej Pawła Langnera należących, trwać będzie jeszcze tylko do 20 maja b. r. Zarządca masy. 663

ARTUR KOŚCICKI

(SYRIUSZ)

Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 2

poleca

wprost z Ameryki wyborą **kawę** 1/2 klgr. zł. 1., najlepsze **herbaty** 1/2 kl. zł. 1.50 do 6.—, **koniak** kuracyjny butelka zł. 1.80 do 5.

Już wyszedł 8 wykaz wolnych pomieszkań i sklepów

Dostać można bezpłatnie w biurze dzienników i ogłoszeń Płohna i w handlu galanterii M. Weina, gdzie się i dalsze zgłoszenia do tego wykazu przyjmuje.

Darlehen

von 1000 fl. aufwärts bis zum höchsten Betrage als Personalkredit coulant und diskret besorgt Agentur Budapest, Postfach 107. 663

Obrazy, ramy, fotografie poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl
Lwów, pasaż Hausmana 8.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

4 prc. listy hipoteczne koronowe.
4 1/2 prc. listy hipoteczne.
5 prc. listy hipoteczne premii.
4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
4 1/2 prc. listy Banku krajowego.
4 prc. listy zast. Banku krajowego.
5 prc. obligacje komunalne Banku krajowego.

4 1/2 prc. pożyczkę krajową galic.
4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
4 prc. pożyczkę propin. galicyjską
5 prc. pożyczkę prop. bukowińską
4 1/2 prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4 1/2 prc. pożyczkę propin. węg.
4 prc. węg. obligacje indemniz.

i wszelkie renty austriackie i węgierskie,

które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wyleśniane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamieszcowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

Konkurs.

661

Zarząd powiatowej kasy dla chorych w Przemyślu rozpisuje niniejszym konkursem na posadę likwidatora, który ma być zarazem kierownikiem biura z płacą roczną 900 zł. wraz z prawem do 2 kwinkwentiów po 10% rocznej płacy.

Posada ta będzie nadana na rok prowizorycznie za ewentualnym 30 dniowym wypowiedzeniem w ciągu roku, poczem może nastąpić stabilizacja.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają wykazać:

że nie przekroczyli 40 roku życia;
że posiadają odpowiednią kwalifikację z rachunkowości (egzamin z rat chunkowości państwowej byłby pożądanym) tudzież uzdolnienie do robót-konceptowych;

przedłożenie świadectwa praktyki w instytucjach podobnej kategorii;
obowiązani złożyć w razie otrzymania posady, kaucję w kwocie 300 zł. i poddać się pragmatyce służbowej uchwalonej przez Zarząd 26 marca 1895.

Podania wnoszą należy wprost do Zarządu powiatowej kasy dla chorych w Przemyślu najdalej do 30 czerwca 1896.

Zarząd pow. kasy dla chorych

Przemyśl, 12 maja 1896.

Tereny naftowe, otwarte

(niedziewicze)

w Galicyi

kupi konsorcjum angielskie. Wyczerpujące opisy terenów co do ich położenia, rozległości, ilości wykopanych studni i ich wydajności, poparte planami sytuacyjnymi i bilansami wykazującymi wiarogodnie rentowność przedsiębiorstwa, przyjmuje kancelarya adwokata dra **Włodzimierza Krosińskiego** we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 14 parter. 660

Odróżniajcie prawdę od blagi

Dwa medale otrzymał S. W. NIEMOJOWSKI za wyrób znakomych tutek nieklejonych! Takim oznaczeniem żadna fabryka tutek poszczycić się nie może.

Żądać proszę **Tutek Niemojowskiego**. Wszędzie do nabycia.
Poleca się również tutki klejone z prawdziwego papieru Egipskiego.

Ogłoszenie.

668

Dnia 31 maja 1896 odbędzie się zwyczajnie

Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa oszczędności i kredytowego w Lisku, stowarzyszenia zarejestrowanego z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady nadzorczej z czynności za rok 1895.
2. Przedłożenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutorium za rok 1895.
3. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
4. Wybór członków Rady nadzorczej.
5. Zmiana statutów.
6. Wnioski członków.

Lisko, dnia 15 maja 1896.

Majer Wuloski,
prezes Rady nadzorczej.

LUBIEN

Zakład kąpielowy wód siarczanych

w pobliżu Lwowa, Gródka i Szerca

Pora zdrojowo-kąpielowa od 20 maja do 20 września.

Zakład odznaczony na wystawach krajowych i lekarskich, wprowadził w bieżącym roku ulepszenia według wymagań higieny i cały szereg nowości w zakresie lecznictwa i nie szczędząc wkładów, tą drogą postanowił dotrzymać kroku w współzawodnictwie zdrojowisk.

Łazienki z wannami porcelanowymi i terazzo, także posadzki; kąpiele siarczano-murowe parą ogrzewane. Oddział wodoleczniczy. Najnowsze przyrządy do natrysków. Łazienka parowa. Kąpiele rzeźne nowo zbudowane. Przyrządy rozpylające do leczenia chorób nosa, gardła i płuc. Maser, maskarka i służba kąpielowa fachowo uzdolnieni.

Apteka. urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. W kąpielach zakładowej codziennie msza św. **Pierwszorządna restauracja pod ścisłym dozorem lekarza:**
Mleczarnia nowo urządzona. Cukiernia. Sklepy. Wody mineralne rodzime i zagraniczne. Koncert orkiestry zdrojowej dwa razy dziennie. Sala balowa i koncertowa. Czytelnia oficjalnie zaopatrzona. Biblioteka. Mieszkania zupełnie urządzone. Gry, zabawy i gimnastyka dla dzieci.

Pomędzy Lwowem a Lubieniem codzienna poczta powozowa po 75 ct. od osoby.

Wskazania: Reumatyzm mięśni i stawów, ostry i przewlekły. Dna i pozapalne wypociny. Długotrwałe obrzęki po zwichnięciach i złamaniach. Okres ozdrowienia po operacjach chirurgicznych. Choroby układu nerwowego. Zolizy. Choroby skóry. Spóźnione postacie kiły, zwłaszcza po nadużyciu rtęci. Otyłość. Choroby kobiece (w każdej wannie wody lubieńskiej znajduje się 85-40252 alunu). Przewlekłe zatrucia metaliczne. Neurastenja. 584

Dla niezamożnych ulgi najdalej idące.
Wszelkich wyjaśnień z gotowością udziela Zarząd.

Adolf br. Brunicki, właściciel zdrojowiska.
Karol Bratkowski, zarządca.
Dr. Paweł Badecki, lekarz zakładowy.

Sassów, Zakład wodoleczniczy koło Złoczowa

zupelnie odnowiony i urządzony według najnowszych wymogów hydroterapii, będzie pod kierownictwem doktora **Ignacego Mazanka**, z dniem 1go czerwca 1896 otwarty. — Blizszych szczegolow co do pobytu w Zakladzie udziela Zarzad. 576

Spółka Wydawnicza Polska

Pałac Spiski

poleca:

w Krakowie

Nowe powieści, pamiętniki, podróże.
BODZANTOWICZ (Kajetan Saffczyński). Zawsze oni Obrazy historyczne i obyczajowe z czasów Kościuski i legionów, z portretami T. Kościuszki jen. H. Dąbrowskiego, ks. Józefa Poniatowskiego i J. Kilińskiego, 2 tomy zł. 2.40, w bardzo ozdobnej oprawie płóciennej zł. 3.20
W każdym z tych obrazków znać obok starożytności fantazy, niekłamane przywiązanie do narodowej sprawy i poświęcenie dla niej bezgraniczne i niezwalczoną przeciwnościami wiarę w jej zwycięstwo. Choć więc nowsze dzieje badania odarły ze złoty potęki bohaterów przygody legionów, choć duch wieku szyceręz ironią ciska w oczy narodom — zwyciężonym... to niepodobna nie powtórzyć z uniesieniem słów wieszczki, umieszczonych na czelu tej poczytywanej księgi: „Oni tylko — zawsze oni. Z Polską w sercu, z mieczem w dłoni. Dniem i nocą bez pokój!”

LANGIE Antoni. **Pamiętniki niedoli z lat 1849 do 1856.** Z portretem autora zł. 1.50
Niezmiernie ciekawe pamiętniki obejmujące dokładny opis zdarzeń po rok 1856, niemniej spis imenny więźniów politycznych w Galicyi od roku 1833.

LISICKA Anna z hr. Mycielskich. **Ze świata muzyki.** Życiorys i szkice zł. 2.—
Treść: Rossini i Marietta Malibran. — Robert Schumann. — Życia Mendelssohna. — Fryderyk Chopin. — Po szlakach melodyi.

Nowe konkursowe „Czasu“.
Z nadesłanych na konkurs literacki, wybrała Redakcja 12 najełniejszych, których prawo przedruku nabyła nasza księgarnia. Dotąd wyszły w odblaskach:

CZASZKA Tomasz. Dora. Nowela et. 40
GÓRSKI Konstanty dr. Biblioman et. 30
TETMAJER Kazimierz. Książki Piotra. (Odnaczone najwyższą nagrodą) et. 30
ŻULAWSKI J. Pax Dwie strofy prozą et. 30
RODZIEWICZOWNA Marya. Z głuszy. Pełen pozycy cykl nowel zł. 1.60, w starannej oprawie płóciennej zł. 2.—
SIEMIRADZKI Józef dr. Na Eresach cywilizacyi. Listy z podróży po Ameryce południowej, odbitej w roku 1892 zł. 2.—
SMOLARZ Teodor. **Panna Kocia.** Poemat wesoły w pięciu pieśniach et. 30
— **Humoreski.** Serya I. et. 60
Moja pierwsza miłość. — Prawdziwy opis majówki urządzonej przez państwo Pipelsbergów. — Ostatni karnawał. — Podróż posłubna. — Prokurator na urlopie. — Dziedzicność geniuszu itd.

TEPA. **N'e z salonu.** Szkice z codziennego życia. zł. 2.—, oprawne w płótno zł. 2.50
Autorką tych pięknych nowel jest pani Teresa Prądmowska (T. Wołowska), świeżo zastana przez rząd rossyjski za należenie do uroczystości uczczenia Konstytucyi 3go Maja, na 3-letni pobyt do Archangielska.

BARONOWA X. Y. Z. **Towarzystwo warszawskie.** 2 tomy, nader ozdobna edycja, w 8-cc, str. 500. Wydanie drugie. zł. 3.—

WAZOW Iwan. **Pod jarzmem tureckim.** Powieść osnuta na tle walki Bułgarów z Turkami w r. 1876. Z życiorysem i portretem autora i 20 ilustracjami, 2 obszerne tomy. zł. 3.50 w oprawie płóciennej zł. 4.50

WĘZYK Franciszek, kasztelan. **Powszechnie Królstwa Polskiego w roku 1830—31.** Z portretem autora zł. 2.50, w trwałej oprawie zł. 3.—
Pamiętnik męża, który wowych wypadkach czynny brał udział, niezawodnie wzbudzi niemały interes. Całość pisma przesłanym i barwnym stylem, z młodzieńczym prawie ogniem, przykuwa uwagę czytelnika. W dodatku znajdujemy ważniejsze z owej epoki manifesty i odezwy po raz pierwszy tu publikowane.

Świeżo wydaliśmy Jana Babireckiego

MAPA RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ
z przydaniem kart orientacyjnych trzech podziałów — Księstwa Warszawskiego Okregu Wolnego miasta Krakowa i dzisiejszego podziału ziem polskich. — Karta ta in folio, nader starannie w pięciu kolorach wykonana, jest pierwszą do kładną i uwzględniającą wszystkie postępy teraźniejszej kartografii mapy Polski. — Całość złożoną w formacja 8-ki, z doli okładka, opatrzona herbem Polski t. zw. Zygmuntowski, wykonanym w kolorach. — Cena zł. 1.20. — Podklejona starannie, złożona, lub do zawieszania zł. 1.80.

WODZICKA z Potockich Teresa. **Eliza Radziwiłłówna i Wilhelm I.** Z 3 portretami et. 40
w ozdobnej oprawie et. 80
Dzieje nieszczęśliwej sympatyj Wilhelma I. cesarza niemieckiego, dla uroczej córki ks. Antoniego Radziwiłła.

Nowe dzieła historyczne i literackie.
BALZER Oswald dr. Prof. Uniw. lwow. **Genealogia Piastów 4^a, str. 547** zł. 10.—
KALINKA Waleryan X. **Dzieła, tom I. i II.** Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta. 2 tomy zł. 3.60 w ozdobnej oprawie zł. 4.60
— **Tom III. i IV.** (Pisma pomniejszych tom I. II.) Zawierają na 673 stronach 30 prac znakomitego autora treści przeważnie historycznej ozdobnej oprawie zł. 4.60
— **Sejm czteroletni.** (Zbiorowego wydania tom V, VI, VII, VIII i IX.) Wydanie czwarte, 5 tomów zł. 7.70
W ozdobnej oprawie zł. 10.—

MARYAN z nad Dniepru. **Dzieje Polskie do najnowszych czasów** treściwie opowiedziane. Ozdobione 80 rycinami zł. 1.—
kartonowane zł. 1.20
ozdobnie oprawne zł. 1.50
— **Dzieje literatury ojczyznej dla młodzieży polskiej.** Część I. po koniec XVIII wieku et. 80
opr. w płótno et. 80

MOSZYŃSKI Jerzy. **Mysli polityczne z księgi dziejów cierpień i pracy.** Tom II. zł. 6.—
Tęgoż dzieła obszerny tom I. zł. 5.—
tom II. część I. zł. 2.—
tom II. część II. zł. 4.—

MYCIELSKI Jerzy dr. **Trzy nagrobki w Gnieźnie** fundacyi prymasa Łaskiego. Z trzema rycinami et. 40

SMOLIKOWSKI Paweł X. **Historia Kollegium polskiego w Rzymie.** zł. 1.50

TARNOWSKI Stanisław O **Dramatach Schillera.** W 8-cc, str. 395. zł. 2.—
opr. zł. 3.50
— **Studia polityczne.** 2 tomy zł. 1.80 w opr. płóciennej zł. 3.—
w półskurek zł. 4.—
Treść: I. Sumienność dzienników i dziennikarzy. — Królowa opinia. — Obrachunek „Przeglądu Polskiego“. — Po Kongresie Berlińskim. — Czesć złemu uczynkowi! — Z Sejnem. — II. Rzeczy krajowe. — Rozprawy w rzeczach kościelnych. — Mowy.

— **Nasze dzieje w ostatnich 100 latach.** Autor mówi w przedmowie: „Kiedy o wiekach przeszłych przecie coś uczymy się i wiemy, to o tem zapominamy, a nie słyszamy prawie nic, co się z nami działo w tym ostatnim, teraz właśnie kończącym się wieku dziewiętnastym. A przecie wiadomość to potrzebna i ciekawa. To to, co się na naszej ziemi działo za naszych ojców i dziadków: te zdarzenia, na które my sami patrzymy; to wreszcie obraz różnych kolei, jakie nasz naród w ciągu ostatnich stu lat przeżywał, kiedy swoj niepodległości już nie miał, a przecie dzięki Bogu i dzięki swojej woli i zasłudze, nie stracił ani swojej miłości ojczyzny, ani swojego języka, ani swego życia.“
Wydanie drugie rozszerzone, przyzdobione 90 pięknymi rycinami. W 4-cc, str. 192. Cena egzemplarza bardzo ozdobnie oprawionego zł. 2.50

WODZICKA z Potockich Teresa. **Historia Polski dla dorastającej młodzieży.** Część I. zł. 2.40 w ozdobnej oprawie zł. 3.—
Część II. zł. 2.— w ozdobnej i starannej oprawie zł. 2.60

Wystawa powszechna krajowa we Lwowie w r. 1894. Wydanie „Przeglądu Polskiego“ 27 arkuszy ścisłego druku zł. 3.— 586